

Dziś poznamy kolejnego rywala Widzewa
Z kim łodzianie zagrają o Puchar Polski? **str. 15**



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

● Branża słodczy przeżywa kryzys.
Kluczem do sukcesu pozostają stare receptury i wysoka jakość słodkości wypuszczanych na rynek **STR. 9**

BIZNES

Dziennik ŁÓDZKI

Wtorek,
4.11.2025

Wydanie A B C D
Nr 256 (27123)

www.dzienniklodzki.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Zbigniew Ziobro
zapowiedział, że nie
zrzeknie się
immunitetu
poselskiego **str. 6**

Szymon Hołownia
nie stawiał się
na przesłuchanie
str. 6

**Na IX Festiwalu
Kryminału w Łodzi**
pojawiają się popularni
pisarze tego gatunku
str. 5

Nr ISSN 2353-6187

Nr indeksu 350-044



FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

EKOLOGIA

**Alarmujący raport. W 10 miastach
regionu łódzkiego smog aż dusi str. 3**

Łódzki Budżet Obywatelski - są wyniki głosowania

W sumie do realizacji przeszło 255 projektów,
z tego aż 233 na osiedlach i 22 projekty
ogólnomiejskie, m.in. sekundniki na światłach
przy dworcu Łódź Kaliska. **str. 2**

Łódź

Na Teofilowie szykują
się wielkie inwestycje
drogowe. Dziś odbędą
się konsultacje
str. 4

Łódzkie

Są szpitale, gdzie
nacięcia krocza
podczas porodu nadal
są zmorą pacjentek
str. 4

UTRUDNIENIA NA UL. ROKICIŃSKIEJ BĘDĄ TRWAĆ AŻ MIESIĄC

Coraz trudniej wjechać do Łodzi od wschodu

Jacek Zemła
Komunikacja

**Coraz trudniej wjechać do Łodzi
od strony Tomaszowa, Rawy Mazo-
wieckiej i autostrady A1. Brzeziń-
ska i Zakładowa są w remoncie,
a teraz jeszcze pojawiły się proble-
my na ul. Rokicińskiej. Wczoraj za-
mknięto tu po dwa pasy na dwóch
jezdnicach w każdą stronę z powodu
remontu sygnalizacji świetlnej.**

Kierowcy, którzy w poniedziałkowy po-
ranek wjeżdżali do Łodzi Rokicińską, na-
tknęli się na zwężenie jezdni do jednego
pasa. Ustawił się sznur samochodów,
a sama jazda szła ślamazarnie, bo
od strony autostrady docierało mnóstwo
samochodów. Pomimo tego, że zwęże-

nie jezdni obowiązuje na krótkim, led-
wie kilkusetmetrowym odcinku, rzędy
ustawionych barierek skutecznie utrud-
niały przejazd.

- Spóźniłam się do pracy, bo nie wie-
działam, że na Rokicińskiej zaczęły się
jakieś prace - mówi pani Liliana z gminy
Andrespol, pracująca w Łodzi. - Teraz
dopiero widzę w internecie, że były za-
powiedzi, ale nie miałam czasu ich prze-
studiować. Co gorsza nie wiem, którędy
ominać te korki, bo wszystkie równole-
głe ulice też są w remoncie.

Rzeczywiście znalezienie drogi alter-
natywnej jest trudne. Można „ucieć”
w Józefiaka i dalej do Ofiar Terroryzmu
11 Września, a potem w Śląską. To jednak
droga do południowej części Łodzi, ale
nie do centrum. Można też kierować się
Małowniczą w stronę Nowosolnej i dalej

Pomorską do centrum. Tu jednak prze-
szkodą może się okazać zamykanie
na długi czas przejazd kolejowy oraz tłok
na Pomorskiej i na przyległych ulicach.
Dlatego większość kierowców decyduje
się na stanie w korku i jednak wybiera
jazdę Rokicińską.

- Przejazd ul. Rokicińską zostanie
utrzymany przez cały czas wymiany sy-
gnalizacji - informuje Zarząd Dróg
i Transportu w Łodzi. - Kierowcy będą
mieć dostępny jeden pas ruchu w każdą
stronę. Jadąc od strony centrum będzie
możliwy skręt na parking kompleksu
Selgros oraz zawracanie. Od strony au-
tostrady także dostępny będzie jeden pas
ruchu z możliwością skrętu na parking
Selgrosa. Z kolei wyjeżdżając z parkingu
centrum handlowego skróćmy wyłącz-
nie w prawo - w kierunku centrum.



FOT. JAKUB MLONKA

Na ulicy Rokicińskiej kierowcy będą mieć dostępny tylko jeden pas ruchu w każdą stronę. Taka
sytuacja ma potrwać aż miesiąc, co skutecznie blokuje ruch na tej arterii

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

● Co rok w Polsce około tysiąca mężczyzn zapada na raka jądra. Pierwsze objawy można jednak wykryć dzięki prostemu badaniu

Zamów prenumeratę

Dziennik Łódzki ☎ 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl



Dr inż. Dorota Piotrowska, prof. PŁ z nagrodą wręczoną na gali, obok prof. dr. Thorsten Kliewe, ACEEU Chair

Politechnika Łódzka z nagrodą za projekt zapobiegający dyskryminacji

Magdalena Jach
Łódź

Politechnika Łódzka zdobyła prestiżową nagrodę EU Project of the Year za projekt EQU-NI, który promuje rozwój inteligencji emocjonalnej i przeciwdziałanie dyskryminacji w środowisku akademickim.

Nagroda przyznawana jest przez Accreditation Council for Entrepreneurial and Engaged Universities (ACEEU) - międzynarodową organizację wyróżniającą uczelnie, które w wyjątkowy sposób łączą naukę z odpowiedzialnością społeczną, zaangażowaniem obywatelskim i współpracą z otoczeniem.

Projekt EQU-NI to inicjatywa, która łączy edukację, technologię i emocje. Realizowany przez Centrum Współ-

pracy Międzynarodowej PŁ pod kierownictwem dr inż. Doroty Piotrowskiej, prof. PŁ, ma na celu nie tylko podnoszenie świadomości w zakresie równości i różnorodności, ale także naukę rozumienia emocji - własnych i cudzych.

- Dyskryminacja na uczelni to zjawisko wielowymiarowe i często trudne do uchwycenia. W EQU-NI uczymy się reagować na nierówności, ale też spojrzeć w głąb siebie - rozpoznawać własne emocje, uprzedzenia i mechanizmy wpływające na nasze decyzje i relacje z innymi - podkreśla dr inż. Dorota Piotrowska.

W ramach projektu powstała gra planszowa EQU-NI oraz aplikacja mobilna, które w przystępny sposób uczą, jak rozpoznawać i przeciwdziałać różnym formom wykluczenia.

Matylda Witkowska
Łódź

Są wyniki głosowania na budżet obywatelski Łodzi na rok 2026. Przeszły pierwsze w mieście sekundniki na światłach, usuwanie wraków z ulic i patronki dla tramwajów.

Jednak najwięcej głosów zdobył... zakup książek do łódzkich bibliotek.

W poniedziałek (3 listopada) podczas gali w Teatrze Pinokio ogłoszono wyniki 13. edycji budżetu obywatelskiego Łodzi 2025/26. Jeśli wszystko się uda to w roku 2026 czeka łódzian wiele nowości.

Sekundniki i patronki tramwajów

Z projektów ogólnomiejskich do realizacji przeszedł m.in. montaż pierwszych w mieście sekundników na sygnalizacji świetlnej. Mają być zamontowane na trudnym do pokonania skrzyżowaniu przy dworcu Łódź Kaliska i ułatwić życie kierowcom oraz pieszym.

Po raz pierwszy łódzkie tramwaje będą mieć patronów, a w zasadzie patronki - na pięciu nowych składach pojawią się znane z historii łódzianki. Po kilku latach w budżecie przeszedł też Tramwaj Zdrowia Psychicznego w którym młodzież będzie mogła porozmawiać ze specjalistami.



W przyszłym roku w ramach BO mają pojawić się sekundniki na światłach przy dworcu Łódź Kaliska

Projektów zdrowotnych jest więcej. Dzieci z hospicjum kolejny raz będą mieć opłaconych dodatkowych opiekunów, a walczące z nowotworami dzieci z CKD zajęcia z arteterapii. Natomiast łódzkie noworodki w ramach budżetu obywatelskiego będą mieć konsultacje z logopedą i fizjoterapeutą.

Na budki łęgowe i pomoc dla dzikich kotów

Z zadań ogólnołódzkich do realizacji trafi kilka dotyczą-

cych przyrody. Przeszła budowa budek łęgowych dla ptaków na Zdrowiu i kolejny sezon pomocy dzikim kotom, dofinansowano też łódzkie instytucje opiekujące się zwierzętami: schronisko, straż miejską i Ośrodek Rehabilitacji Dzikich Zwierząt.

W Lesie Łągiennickim odnowione będą kosze, ławki i drogowskazy, a na ulicy Piotrkowskiej i Kilińskiego pojawią się tablice informujące o tym, że dołem płynie rzeka Jasień.

Co zyskają szkoły?

W tej puli znalazły się też zadania dotyczące szkół. W przyszłym roku SP 137 otrzyma defibrylator, ZSP nr 5 boisko wielofunkcyjne, a zespoły szkół Ekonomiczno-Turystyczno-Hotelarskich oraz Elektroinżyniersko-Informatycznych zdobyły remonty sal gimnastycznych. IX LO zyska siłownię.

Wśród zwycięskich projektów jest też usuwanie wraków i doposażenie jednostki OSP „Retkinia”. Powstanie też rowerowy łącznik od bramy Manufaktury do drogi rowerowej na ulicy Zachodniej. Natomiast najwięcej głosów zebrał zakup książek i materiałów cyfrowych do Biblioteki Miejskiej w Łodzi za kwotę 1,4 mln zł.

Przeszło 255 projektów, najwięcej na osiedlach

Ciekawe projekty wygrały też na osiedlach. Na przykład zostanie oczyszczony pomnik Syrenki w pasażu Rubinstein, zamontowane będą sekundniki na skrzyżowaniu al. Śmiłgo-Rydzia i Przybyszewskiego, a także progi zwalniające na ul. Informatycznej zapobiegające nielegalnym wysięgom przy Dellu.

W sumie do realizacji przeszło 255 projektów, z tego aż 233 na osiedlach i 22 projekty ogólnomiejskie. Do wydania były 34,65 mln zł, z tego 26,65 mln zł na projekty osiedlowe i 8 mln zł na projekty ogólnołódzkie.

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Jutro	
			
Dzień	Noc	Dzień	Noc
12°C	3°C	12°C	3°C
Barometr 1025 hPa			
Wiatr płd-zach., 15 km/godz.			
Biomet korzystny			
Czwartek		Piątek	
			
Dzień	Noc	Dzień	Noc
13°C	2°C	14°C	3°C

Od dziś więcej słońca. Rozpogodzenie potrwa do końca tygodnia

4 LISTOPADA 2025

Dziś 308. dzień roku.
Do końca roku zostało 57 dni.

Wschód słońca w Łodzi o godz. 6.42, a zachód o godz. 16.10. Dzień będzie trwał 9 godz. 27 min. i będzie dłuższy od najkrótszego dnia w roku o 1 godz. 36 min.

Dzisiaj imieniny obchodzą: Helena, Karol, Olgierd i Witale

Przysłowie na dziś:
Między ślepcami jednooki jest królem

KALENDARIUM

1794

Wojska rosyjskie zdobyły szturmem warszawską Pragę i dokonały rzezi około 20 tys. mieszkańców

1862

Amerikanin Richard Gatling opatentował wielolufowy karabin maszynowy, którego rozwiązania techniczne są do dziś stosowane



FOT. WIKIMEDIA

1922

Brytyjski archeolog Howard Carter (na zdjęciu) odkrył nieznany grobowiec egipskiego faraona Tutanchamona, co stało się wielką sensacją

1956

Rozpoczęła się interwencja wojsk radzieckich w celu stłumienia rewolucji na Węgrzech, zakończona krwawą pacyfikacją

1995

Po zakończeniu wiecu pokojowego w Tel Awiwie żydowski ultrapravicowiec Jigal Amir zastrzelił premiera Izraela Icchaka Rabina

nasz REGION

www.dzienniklodzki.pl

KRÓTKO

ŁÓDŹ

Lewe miliony biznesmena

Śledczy zatrzymali 57-letniego biznesmena, który według prokuratury na wielką skalę wyłudzał pieniądze od Skarbu Państwa. Z ustaleń prokuratury wynika, że 57-letni biznesmen kupował w Chinach tkaniny, sprowadzał je do Polski i sprzedawał krajowym firmom. Jednocześnie kierował kilkoma fikcyjnymi spółkami. - Spółki te działały jedynie po to, aby rzekomo uczestniczyć w imporcie i wystawiać nierzetelne faktury sprzedaży. Po powstaniu po ich stronie obowiązku zapłaty podatku

podejrzany przerosł wyżej wymienione podmioty np. na osoby zmarłe. Celem zaniżenia zobowiązania podatkowego 57-latek nie wykazywał przed organem podatkowym po swojej stronie transakcji z zagranicznymi podmiotami. W ich miejsce przedstawiał urzędowi nierzetelne faktury wystawione przez fikcyjne spółki o wartości 48 mln zł. Pozwoliło to uniknąć zapłaty blisko 9 mln zł podatku - zaznacza Paweł Jasiak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi. WP

ŁÓDŹ

Wstępne wyniki kwesty na Starym Cmentarzu w Łodzi



FOT. GRZEGORZ GALAŚSKI

125 tys. 118 zł - taką kwotę zebrano podczas 31. kwesty na Starym Cmentarzu w Łodzi, celem zbiórki było odrestaurowanie kolejnych jego zabytków. Na listę jest wpisanych osiem pomników pilnie potrzebujących prac konserwatorskich.

Jednak ta pozyskana od łódzian kwota nie jest ostateczna. Do końca listopada tego roku mieszkańcy Łodzi mogą dorzucać się do ratowania cmentarnych zabytków, wrzucając datki do wirtualnej skarbonki za pośrednictwem portalu zrzutka.pl.

- Jako organizatorzy kwesty jesteśmy zadowoleni - mówi Cezary Pawlak, prezes Towarzystwo Opieki nad Starym Cmentarzem przy ulicy Ogrodowej w Łodzi. - Pierwszego dnia zbiórki, we Wszystkich Świętych łódzianie wrzucili do puszek 95 tysięcy złotych. Wcześniej nie zdarzyło się, by tak wysoką kwotę zebrać jednego dnia.

Do koniecznej odnowy wytypowano osiem nagrobków. Wybierane są pomniki o szczególnych walorach artystycznych oraz ze względu na postacie. Na liście zabytków wyznaczonych do restauracji w przyszłym roku znalazły się nagrobki w części katolickiej: Ignacego Kossobudzkiego, Michaliny i Tomasza Borowskich, Philippa Luniaka, Maurycego Sprzączkowskiego, Józefa Szuttenbacha, rodziny Wihan, w części ewangelickiej Leonida Toepfera i rodziny Nestlerów. MR

ŁÓDŹ

W budynku po dawnej Billi przy ul. Kilińskiego 122/128 w Łodzi otworzy się tAuchan w formacie supermarketu, Media Expert, klub Fit Fabric i kilka mniejszych sklepów. To jedno z charakterystycznych miejsc w centrum Łodzi. W połowie lat 90. zaczęła tu działać austriacka Billa, pierwszy zachodni supermarket w mieście, potem Ele i polskie delikatesy sieci Alma. W ostatnich latach obiekt nie był w pełni wykorzystywany. MT



ŁÓDŹ

Od dziś mieszkańcy Łodzi i regionu mogą korzystać z bezpłatnej pomocy w sprawach dotyczących rynku finansowego. Przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 11 otwiera się Biuro Terenowe Rzecznika Finansowego. MJ

FOT. MATYŁDA WITKOWSKA

W 10 miastach w Łódzkiem ludzie aż duszą się od smogu

Matylda Witkowska
Ekologie

Z 30 miast w Polsce, gdzie w powietrzu jest najwięcej pyłów aż 10 jest z regionu łódzkiego. Raport Polskiego Alarmu Smogowego za rok 2024 nie pozostawia złudzeń czym oddychamy.

Stan powietrza w regionie łódzkim zadziwił nawet ekologów! Polski Alarm Smogowy wydał właśnie raport na temat zanieczyszczenia powietrza w kraju na podstawie danych ze stacji pomiarowych Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Łodzi. Ekolodzy podkreślają, że wśród miast z największym stężeniem w powietrzu pyłu PM 10 wyjątkowo duża jest reprezentacja regionu łódzkiego.

„Co ciekawe, w pierwszej trzdziestce zestawienia miejscowości z najwyższym rocznym stężeniem pyłu PM10, znajduje się aż dziesięć miejscowości z województwa łódzkiego (w tym Radomsko, na drugiej pozycji w kraju)” - zauważyli autorzy raportu.

PM 10 to bardzo drobny pył o średnicy poniżej 10 mikrometrów. Taki pył często niesie wiele zanieczyszczeń, potrafi wnikać do organizmu przez płuca, nasilając kaszel, astmę, a nawet wywołując zawały serca i udary. Według Światowej Organizacji Zdrowia jego średnie stężenie w roku nie



FOT. WŁODIMIERZ RYCHLIŃSKI

Sezon grzewczy dopiero się zaczyna, a już zdarzają się wieczory, w których smog gryzie w gardło

powinno przekraczać 15 ug/m.

Tymczasem w regionie bywa dwa razy gorzej. W Radomsku, który pod tym względem jest drugi najgorszy w kraju - wynosi ono 31 ug/m. Niewiele lepiej jest w Zduńskiej Łódzkiej (30 ug/m) oraz w Piotrkowie Trybunalskim (29 ug/m). Niewiele brakuje im do najgorszej w Polsce Nowej Rudy na Dolnym Śląsku, gdzie śred-

nie roczne stężenie PM 10 wynosi 34 ug/m.

Nieco lepiej jest pod względem dni smogowych. W Radomsku w roku 2024 były „tylko” 34. To dużo mniej niż 73 dni ze smogiem w Nowej Rudzie. Natomiast pod względem stężenia w powietrzu rakotwórczego benzo(a)pirenu Łódzkie jest poza pierwszą dziesiątką.

Gorzej w Radomsku i Piotrkowie

Jednocześnie Polski Alarm Smogowy z zaskoczeniem zauważył, że w wielu miejscowościach w kraju w ubiegłym roku stan powietrza nieco się pogorszył. Tak było m.in. w Radom-

PM 10 to bardzo drobny pył o średnicy poniżej 10 mikrometrów. Potrafi wnikać do organizmu wywołując zawały serca i udary

Po zdaniu tego egzaminu mogą leczyć w Polsce

Liliana Bogusiak-Jóźwiak
łódź

304 lekarzy z Ukrainy, Białorusi, Rosji, Azerbejdżanu, Australii i Wielkiej Brytanii będzie dziś pisać w Łodzi Lekarski Egzamin Weryfikacyjny (LEW).

192 lekarzy będzie pisać LEW, a 112 LDEW czyli Lekarsko-Dentystyczny Egzamin Weryfikacyjny.

To bardzo trudny egzamin dla zdających lekarzy spoza Unii Europejskiej.

- W wiosennej edycji tego egzaminu do pierwszego z nich przystąpiło 335 zdających - powiedział nam prof. Rafał Kubiak, dyrektor Centrum Egzaminów Medycznych w Łodzi. - Egzamin zdały 34 osoby, czyli 10,15 procent zdających i jest to dobry rezultat. W poprzednich edycjach wyniki tego egzaminu były gorsze. Natomiast drugi egzamin zdały 3 osoby, 3,8 proc. zdających.

LEW lekarze obcokrajowcy (z krajów spoza UE) zdają od 2021 roku. Są wśród zdają-

cych osoby, które podchodzą do niego wielokrotnie. Egzamin organizowany jest wiosną i jesienią.

- Program na studiach medycznych w krajach poza Unią Europejską różni się od obowiązującego w Polsce - mówi Expressowi Ilustrowanemu prof. Rafał Kubiak. - Do tego dochodzą trudności językowe.

We wtorek będą go pisać lekarze z Wielkiej Brytanii, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Kazachstanu, Australii, Rosji i Armenii. Największa

grupa zdających to lekarze z Ukrainy i Białorusi.

- Egzamin składa się z 200 pytań na które zdający muszą odpowiedzieć w 4 godziny - dodaje prof. Rafał Kubiak. - Egzamin zalicza 60 proc. poprawnych odpowiedzi.

Egzamin zaplanowany jest na godz. 10. Zdający będą wpuszczani na salę od godz. 8.30.

Lekarze spoza UE po zdaniu tego egzaminu i odbyciu obowiązkowego stażu będą mogli leczyć pacjentów w Polsce.

Dawny blask odzyskała zabytkowa kamienica Kretschmera

Wiesław Pierzchała
Łódź

Zakończył się remont stylowej, narożnej kamienicy Karola Kretschmera przy skrzyżowaniu ul. Piotrkowskiej i ul. 6 Sierpnia, siedziby Okręgowej Rady Adwokackiej.

Rusztowania zostały rozebrane, więc odnowiony zabytkowy budynek z drugiej połowy XIX wieku można podziwiać w całej okazałości. Oprócz siedziby ORA jest tam także Izba Pamięci Adwokatury Polskiej, w której można zobaczyć pamiątki i archiwalia związane z historią łódzkich prawników. Na parterze natomiast działają popularne lokale - m.in. sklep i kawiarnia.



Dawną świetność odzyskał jeden z ciekawszych zabytków w centrum Łodzi

Zakres modernizacji kamienicy objął odnowienie tynku, wymianę stolarki oraz renowację detali architektonicznych. Wszystkie prace prowadzone były z dbałością o zachowanie oryginalnych elementów, takich jak zdobione naczółki, pilastry i gzymsy. Remont wsparł Rządowy Program Odbudowy Zabytków kwotą 75 tys. zł, a dodatkowe dofinansowanie przekazał Urząd Marszałkowski - informuje Aleksandra Stańczyk z Biura Promocji Urzędu Miasta w Łodzi.

Przełom w dziejach tej posesji nastąpił w 1869 roku, kiedy znany fabrykant Karol Kretschmer kupił ją od Leopolda Haentschela i cztery lata później wybudował omawianą kamienicę.

Wielkie inwestycje drogowe na Teofilowie i Złotnie

Jacek Zemła
Łódź

Dzisiaj na Złotnie odbędzie się otwarte dla mieszkańców spotkanie z urzędnikami magistratu odpowiedzialnymi za remonty oraz budowę nowych ulic.

Zaplanowano je na godz. 17:00 w Szkole Podstawowej nr 169 przy ul. Napoleońskiej 7/17B. Ądą omawiane planowane na rok 2026 i dalsze najbliższe lata duże inwestycje na tych dwóch osiedlach. Mieszkańcy będą mogli zapoznać się ze szczegółowymi planami i projektami oraz zgłaszać swoje postulaty co do przyjętych rozwiązań.

- Spotkania na Teofilowie i Złotnie cieszą się zawsze największą frekwencją - podkreśla Tomasz Andrzejewski, rzecznik Łódzkich Inwestycji. - Tak duże grono mieszkańców, to świetna reprezentacja, aby dokładnie ustalić wszelkie szczegóły i omówić plany remontowe na kolejny rok. Właśnie o inwestycjach zaplanowanych na 2026 r. chcemy porozmawiać z mieszkańcami Teofilowa i Złotna.

Powstanie lista gruntów do utwardzenia

Wśród propozycji, jakie zostaną poddane pod dyskusję znajdzie się m.in. drugi etap remontu ul. Biegunowej oraz ul. Partyzantów, ustalenie listy ulic



Oprócz remontów licznych ulic Teofilów doczeka się także niebawem modernizacji linii tramwajowej na ul. Aleksandrowskiej

gruntowych do utwardzenia w przyszłym roku na Złotnie. Dalsze plany na przebudowę Szczecińskiej oraz plany na budowę nowych dróg na Teofilowie - przedłużenia Kaczeńcowej, łącznika od Kaczeńcowej do Traktorowej oraz modernizacji Rąbieńskiej.

Traktorowa do remontu, ale najpierw objazd

W sierpniu 2025 r. rozpoczęły się prace nad przedłużeniem ul. Kaczeńcowej, które połączy istniejącą część tej ulicy z ul. Rąbieńską. Na przełomie roku drogowcy planują rozpocząć prace przy pierwszym odcinku zupełnie nowej ulicy, biegnącej od przedłużenia Kaczeńcowej

do Traktorowej. Będzie to droga objazdowa na czas remontu ul. Traktorowej, planowanego na 2026 rok po wybudowaniu nowego odcinka ul. Kaczeńcowej. Sam remont ul. Traktorowej ma objąć odcinek od ul. Judyma do ul. Rąbieńskiej. Powstaną tu lewoskręty pozwalające na zjazd do centrów handlowych oraz rondo przy łączniku od Kaczeńcowej i przy Rąbieńskiej. Z kolei ul. Rąbieńska, od ul. Traktorowej do ul. Szczecińskiej, zostanie przebudowana po zakończeniu budowy Traktorowej na Teofilowie. Równolegle z modernizacją Rąbieńskiej porządną nawierzchnię i rondo otrzyma odchodząca od niej w kierunku osiedla domów jednorodzinnych ul. Wykowa.

- Obecnie na Teofilowie i Złotnie remontowane są także ulice Wersalska, Szparagowa, Łanowa, Łucznicza, Biegunowa oraz Krańcowa. Nowe nawierzchnie zyskały lub wkrótce zyskają gruntowe ulice: Tatarczana, Hektarowa, Zagonowa, Spadkowa, Flakdryjska, Belgijska, Toeplitza, Romanowska, Drozdowa, Mocarna, Spadochroniarzy, Łucznicza, Żurawinowa, Płatowcowa i Czołgistów - dodaje Tomasz Andrzejewski. - Na najbliższe lata planowana jest również modernizacja torowiska tramwajowego wzdłuż ul. Aleksandrowskiej od Bielicowej po ul. Szczecińską. Zostanie także przebudowana krańcówka na Żabieńcu.

Przebił koledze gardło. Proces dobiega końca

Wiesław Pierzchała
Łódź

Podczas biesiady swego kolegę wziął za... dziką i zabił go, wbijając mu w gardło widelec grillowy. Proces w sprawie tej koszmarniej zbrodni dobiega końca w Sądzie Okręgowym w Łodzi.

Oskarżony to 51-letni Krzysztof M. Posiada średnie wykształcenie. Śledczy zarzucili mu brutalne zabójstwo Tomasza B. 51-latek nie przyznaje się do winy. Grozi mu dożywocie.

Wczoraj jako świadek zeznał 74-letni Mirosław P., który od dwóch lat mieszka w domu pomocy społecznej, nie rozpoznał oskarżonego i niewiele wniósł do sprawy. Był to jeden z ostatnich świadków. Do przesłuchania został jedynie Szymon B., którego jednak nie można we-

zwać do sądu, bowiem nie wiadomo, gdzie przebywa. Teraz zostanie podjęta ostatnia próba odśledzenia go. Nawet jeśli zakończy się niepowodzeniem będzie to oznaczało koniec procesu i głosy stron na najbliższym terminie w połowie grudnia.

Do szokującego morderstwa doszło 28 września 2023 roku przy ul. Retkińskiej w Łodzi. Śledztwo w tej sprawie prowadziła Prokuratura Rejonowa Łódź - Polesie. Z jej ustaleń wynika, że oskarżony i pokrzywdzony razem mieszkali w mieszkaniu tego drugiego. Podczas biesiady doszło do awantury skutkującej zgonem gospodarza mieszkania.

Po tragedii Krzysztof M. zadzwonił do Centrum Powiadomienia Ratunkowego i poinformował, że mieszkaniu znalazł ciało kolegi, który miał wbity w gardło - jak się wyraził - „taki widelec do kurczaków”.

W tych szpitalach w Łódzkiem jest najwięcej nacięć krocza podczas porodów. Na czele Łęczyca

Liliana Bogusiak-Jóźwiak
Medycyna

Aż 88,73 proc. porodów naturalnych w szpitalu w Łęczyca zakończyło nacięciem krocza. Szpital znalazł się na 4 miejscu w Polsce w tej niechlubnej statystyce.

W Polsce odsetek nacięć krocza podczas porodów naturalnych w ubiegłym roku wynosił 33 proc., rok wcześniej - 36. Ze standardów opieki porodowej wynika, że w przypadku porodów naturalnych jest uzasadnienie dla nacięć maksymalnie w 20 proc. porodów.

Jak wynika z zestawienia na 71 porodów naturalnych, które odbyły się w w ubiegłym roku w szpitalu w Łęczyca aż 63 wiązały się z nacięciem krocza. To aż 88,73 proc. przypadków. W pierwszej niechlubnej 10 zna-



Nacięcie krocza jest stosowane zbyt często

lazło się także Pabianickie Centrum Medyczne, gdzie nacięto krocze aż 68,75 proc. rodzących. Na 15 miejscu znalazła się porodówka w Zgierzu - 61,07 proc. rodzących miało nacięte krocze. Na kolejnym miejscu jest SP ZOZ w Wieluniu gdzie nacięcia do-

świadczyło 60,49 proc. rodzących. Na 17 miejscu jest porodówka w Zduńskiej Woli - 60 proc. rodzących było cięte.

Niechlubna statystyka
Piotrków Trybunalski - 57,14 proc.
Bełchatów - 56,7 proc.
Radomsko - 56,12 proc.
Skierniewice - 53,72 proc.
Głowno - 51,06 proc.

W Matce Polce w Łodzi aż połowa rodzących miała nacinane krocze. W Pirogowie niewiele mniej - 49,7 proc. W porodówce Centralnego Szpitala Klinicznego przy ul. Pomorskiej 251 nacięto w ubiegłym roku 40,47 proc. rodzących. Nieco lepiej było w Salve - 37,81 proc. W Sieradzu nacięciem krocza zakończył się tylko co czwarty poród, 25,57 proc. Nieco mniej rodzących naturalnie nacięto w Brzezinach - 24,78 proc.

Tu przykładają się do opieki

Najlepiej w naszym województwie wypadł szpital Me-deor w Łodzi. Nacięcie krocza do porodu naturalnego wykonano w ubiegłym roku 18,13 proc. rodzących. Na 673 rodzące tylko 122 pań było ciętych.

Zdaniem lekarzy w porodach siłami natury uzasadnienie dla nacięcia krocza jest w zależności od sytuacji tylko maksymalnie 20 procent porodów.

Nacięcie krocza ma ogromne konsekwencje dla kobiety. Zwiększa ryzyko nietrzymania moczu i stolca, wiąże się z bólem podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych. Zdarza się, że po nacięciu krocza kobieta rezygnuje ze współżycia, bo jest ono dla niej zbyt bolesne. Bolesna prawda jest taka, że personel porodówki tnie nie tyle z troski o kobietę, co z własnej wygody.

Festiwal kryminału o łódzkim obliczu powieści z sensacyjną intrygą

Dariusz Pawłowski
Literatura

Zbliża się IX Festiwal Kryminału w Łodzi. Gośćmi wydarzenia będzie wielu cenionych polskich autorów.

Hasło tegorocznego przedsięwzięcia to „Łódzka twarz kryminału”. A to dlatego, że większość zaproszonych gości, prowadzących spotkania pochodzi właśnie z Łodzi. Organizatorem wydarzenia jest Miejska Strefa Kultury w Łodzi: Teofilów Centrum Twórczości Lutnia przy ul. Łanowej 14. IX Festiwal Kryminału odbędzie się w dniach 12-15 listopada.

- Goście naszego festiwalu spotkają między innymi Piotra Chomczyńskiego, Macieja Kaźmierczaka i Adama Widerskiego, czyli trzech autorów, którzy nie tylko mieszkają w naszym mieście, ale też chętnie czynią z niego scenę swoich powieści - wyjaśnia Marcin Filipowicz z MSK Łódź, pomysłodawca i organizator festiwalu. - To właśnie w ich książkach odnajdujemy prawdziwe, nie-



FOT. POLSKA PRESS

Wśród gości tegorocznego łódzkiego Festiwalu Kryminału będzie popularny pisarz, Zygmunt Miłoszewski

powtarzalne oblicze łódzkiego kryminału.

W tym roku na festiwalu gościć będzie również Borys Lankosz - absolwent łódzkiej Szkoły Filmowej, reżyser m.in. głośnego filmu dokumentalnego „Radegast” o historii łódzkiego getta i produkcji fabularnych „Rewers”, „Ciemno, prawie noc”. Do Łodzi przyjedzie także Zygmunt Miłoszewski, jeden z najważniejszych polskich au-

torów kryminałów. Lankosz i Miłoszewski spotkali się przy filmie „Ziarno prawdy”, który reżyser zrealizował na podstawie powieści pisarza.

- W Łodzi więc, symbolicznie i twórczo, krzyżują się ich drogi: film i literatura spotykają się tutaj w jednym kadrze - zauważa Marcin Filipowicz.

Festiwalowi towarzyszyć będzie instalacja „Za drzwiami”, statyczny performance

rozgrywający się w trzech odrębnych przestrzeniach: „Ostatni taniec” - sala baletowa, „Where is the teacher” - sala językowa, „Skradziona gitara” - sala muzyczna.

Poza spotkaniami z pisarzami i rozmowami o ich nowych książkach w programie festiwalu znalazły się też warsztaty daktyloskopijne „Ślad, który nie znika”. Kolejne propozycje to warsztaty plastyczne w technice kolażu dla dzieci, które poprowadzi Daniel Sołtysiak, instruktor, kulturoznawca i edukator z MSK: Górna.

Organizatorzy imprezy zaplanowali także koncert „Ślady prowadzą prosto w mrok - zbrodnia muzycznie doskonała” w wykonaniu Studia Piosenki Melange oraz rozgrywki w kryminalne gry planszowe „Plansze i zbrodnie”. Uczestnicy panelu dyskusyjnego „W blasku reflektorów czy w cieniu tradycji? O świetności polskiego kryminału” - Agnieszka Izdebska, Maciej Kaźmierczak, Adam Widerski - będą natomiast zastanawiać się, jak zmienił się polski kryminał od lat 90.

Wybitna artystka operowa, Joanna Woś, będzie świętować swój wyjątkowy jubileusz na scenie Filharmonii Łódzkiej

Dariusz Pawłowski
Muzyka

Gwiazda sceny operowej, fenomenalna łódzka sopranistka, Joanna Woś, świętuje jubileusz pracy artystycznej. Benefis artystki odbędzie się w Filharmonii Łódzkiej.

Joanna Woś, zwana królową włoskiego bel canta, honorowa obywatelka miasta Łodzi, z okazji jubileuszu weźmie udział w estradowym wykonaniu „Króla Rogera” Karola Szymanowskiego i po raz pierwszy w swej karierze wcieli się w postać Roksany - żony tytułowego władcy. Wydarzenie rozpocznie się w sobotę 8 listopada o godz. 19 w Filharmonii Łódzkiej.

Joanna Woś jest absolwentką łódzkiej Akademii Muzycznej. Debiutowała jako Łucja z Lammermooru w operze Donizettiego. „Dysponuje nieskazitelnym czystym głosem o kryształicznym brzmieniu i rzadko spotykanej rozbudowanej skali. W jej wykonaniu partie koloraturowe w operach takich twórców, jak Mozart, Offenbach, Ros-



FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE

Joanna Woś świętuje jubileusz pracy artystycznej

ców, jak Mozart, Offenbach, Rossini czy Verdi, nabierają nieznanego dotąd blasku” - podkreślają organizatorzy koncertu.

Koronna partia solistki to Violetta w „Traviacie” Verdiego. Śpiewaczka odbyła z sukcesem wiele zagranicznych tournée. Jest laureatką prestiżowych konkursów i festiwalu wokalnych, m.in. I nagrody na Międzynarodowym Konkursie Wokalnym w Bilbao.

AUTOREKLAMA

0011424621

Dziennik ŁÓDZKI

do kupienia
także
w sieci

Netto



KRÓTKO

PRZESTĘPCZOŚĆ

Nowa próba oszustwa „na NFZ”

Oszuści znów podszywają się pod Narodowy Fundusz Zdrowia. Tym razem chodzi o zwrot kosztu zakupu leków. Wiadomość e-mail rzekomo wysłana przez NFZ to tak naprawdę kampania phishingowa - czyli taka, podczas której oszuści wyłudniają od nieświadomych ludzi poszukujących pomocy dane osobowe i pieniądze.

Oszuści wysyłają profesjonalnie wyglądające e-maile, których nadawcą jest rzekomo Narodowy Fundusz Zdrowia. W wiadomościach opatrzonych logo Funduszu

informują o „zwrocie kosztu leków”.

Wiadomość zawiera link pod nazwą „Przejdź do weryfikacji”. To pułapka! W ten sposób cyberprzestępcy chcą pozyskać dane nieświadomych zagrożenia użytkowników.

Narodowy Fundusz Zdrowia rozlicza refundację za leki wyłącznie z aptekami.

To już kolejna próba podszywania się pod NFZ. Wcześniej oszuści próbowali wyłudzić dane i pieniądze, oferując apteczki, karty ubezpieczeniowe i bony do aptek.

WARSZAWA

Protest plantatorów tytoniu



FOT. MATERIAŁ PRASOWY POLICJI

W poniedziałek przed kancelarią premiera zebrali się plantatorzy tytoniu. Rolnicy ostrzegają, że niektóre decyzje polityczne oraz regulacje unijne mogą doprowadzić do całkowitego wygaszenia produkcji tytoniu w Polsce, co oznaczałoby upadek wielu gospodarstw.

SPOŁECZEŃSTWO

Za kierownicę z promilami

Ponad 47 proc. badanych deklaruje, że było kiedyś świadkiem sytuacji, w której za kierownicę wsiadł ktoś po wypiciu piwa - wynika z najnowszego badania IBRiS dla PAP.

Badanie pokazało, że 78,4 proc. respondentów uważa, że spożywanie alkoholu, w tym piwa, znacząco zwiększa ryzyko wystąpienia wypadków drogowych zarówno z udziałem sa-

mochodów, jak i motocykli oraz rowerów. 15,4 proc. uważa natomiast, że ryzyko jest nieznacznie większe.

Z badania wynika, że większość Polaków (64,7 proc.) uważa, iż picie piwa - w kontekście podejmowania ryzykownych zachowań - jest równie niebezpieczne, co spożywanie najmniejszych alkoholi. PAP

HISTORIA

W poniedziałek w Warszawie odbyły się uroczyste obchody 100-lecia Grobu Nieznanego Żołnierza. Prezydent Karol Nawrocki podkreślił, że Grób Nieznanego Żołnierza to dla wszystkich współczesnych Polaków zwierciadło. -To zwierciadło, w którym musimy zobaczyć, że jesteśmy narodem wolnym i niepodległym mimo wszystko. Ale to też zwierciadło, które mówi nam, współczesnym, co musimy z naszą wolnością zrobić - powiedział.

”

Grób Nieznanego Żołnierza to ołtarz naszej ojczyzny, ale dla współczesnych Polaków to także zwierciadło

Karol Nawrocki, prezydent RP

Zbigniew Ziobro nie zrezygnuje się immunitetu poselskiego

Marcin Koziestański
Warszawa

- Niczego nie będę się zrzekał - powiedział były minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro, pytany przez Polsat News o kwestię swojego immunitetu.

O przekazaniu do marszałka Sejmu liczącego 158 stron wniosku prokuratury o uchylenie immunitetu byłemu szefowi MS poinformowała w ubiegłym tygodniu rzeczniczka PG prok. Anna Adamiak. Chodzi przede wszystkim o sprawę defraudacji środków z tzw. Funduszu Sprawiedliwości zarządzanego przez MS, z którego środki miały trafić do ofiar przestępstw.

Według prokuratury członkowie grupy, którą miał kierować Ziobro, przyznawali dotacje tym podmiotom, które nie miały do nich prawa - na przykład dlatego, że nie spełniały wymogów formalnych. Zdarzało się też, że przekazane środki były wydawane na cele inne niż te, do których fundusz został powołany.

Na stronie internetowej sejmowej komisji regulaminowej napisano, że rozpatrzenie wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie Ziobry będzie miało miejsce w czwartek o godzinie 16.

W piątkowym oświadczeniu Kancelaria Sejmu przekazała natomiast, że marszałek Sejmu



FOT. ADAM JANKOWSKI

Wnioskiem o uchylenie immunitetu posła PiS Zbigniewa Ziobry Sejm ma zająć się w czwartek

Szymon Hołownia wyznaczył Zbigniewowi Ziobrze trzydniowy termin na zrzeczenie się immunitetu. Termin ten upłynął w poniedziałek, 3 listopada.

Ziobro: Niczego nie będę się zrzekał

W poniedziałek na portalu Polsat News opublikowana została wypowiedź Ziobry, który spytany przez dziennikarzy Polsatu, czy zamierza zrzec się immunitetu, powiedział, że „niczego nie będzie się zrzekał”. Oznacza to, że kwestię immunitetu Ziobry zajmie się w czwartek Sejm.

Badaniem m.in. sprawy ustanowienia konkursów na wielomilionowe dotacje z Funduszu Sprawiedliwości zajmuje się powołany w lutym 2024 roku specjalny zespół śledczy nr 2 Prokuratury Krajowej. Prowadzi on wielowątkowe śledztwo, które toczy się m.in. w sprawie przekroczenia w ubiegłych latach uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez ministra sprawiedliwości oraz urzędników resortu, którzy byli odpowiedzialni za pieniądze z funduszu.

W śledztwie podejrzanymi są m.in. były wiceszef MS, poseł PiS Marcin Romanowski, wobec

którego sąd w grudniu ub.r. wydał decyzję o aresztowaniu. Romanowski otrzymał azyl polityczny na Węgrzech. Podejrzanym jest także poseł PiS Dariusz Matecki, który jest jedną z osób, wobec których Prokuratura Krajowa skierowała w czwartek do sądu akt oskarżenia.

Minister sprawiedliwości, prokurator generalny Waldemar Żurek w poniedziałkowej rozmowie z „Super Expressem” powiedział, że nie ufa Zbigniewowi Ziobrze. Jego zdaniem były minister sprawiedliwości, któremu grozi do 25 lat więzienia, może próbować ucieczki z kraju. Żurek podkreśla, że „prawo musi działać wobec każdego - także wobec Ziobry”.

- Zarzuty dla Zbigniewa Ziobry dotyczą między innymi założenia przez niego grupy przestępczej i kierowania nią. Sąd weźmie też pod uwagę obawę ucieczki. Patrząc na to, jak zachowywał się Marcin Romanowski, jakoś nie mam zaufania do Zbigniewa Ziobry - ocenił minister sprawiedliwości Waldemar Żurek.

Dodał, że wysokość kary, jaka grozi Ziobrze, może być jednym z powodów tymczasowego aresztowania. Jako inne przesłanki do stosowania aresztu Żurek wymienił grożącą surową karę i mactwo.

Minister podkreślił, że Zbigniew Ziobro posiada immunitet, w związku z czym „może przemieszczać się, gdzie chce”. PAP

Szymon Hołownia nie stawiał się na przesłuchanie w warszawskiej prokuraturze. Chodzi o „zamach stanu”

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia nie stawiał się w poniedziałek na przesłuchanie w warszawskiej Prokuraturze Okręgowej ws. słów o „zamachu stanu” z lipca tego roku.

Na poniedziałek na godz. 11 była zaplanowana kontynuacja przesłuchania Hołowni w charakterze świadka. Marszałek

był już przesłuchiwany 10 października. Przesłuchanie zostało na jego wniosek przerwane i zakończyło się na momencie odpowiedzi na pytania prokuratora.

W poniedziałek w rozmowie z dziennikarzami przed prokuraturą pełnomocnik Hołowni, mecenas Filip Curyło, przekazał, że marszałek nie stawia się na przesłuchanie, argumentując, że jego klient udzielił już odpowiedzi na wszystkie pytania prokuratury. Podkreślił również, że Ho-

łownia - pełniący rolę świadka oraz organu państwa - przekazał już ponad 10 tysięcy stron dokumentacji. - Z tego drugiego tytułu, czyli z bycia organem państwa, wynika konieczność zasięgnięcia opinii (...) procesualisty pana profesora Andrzeja Sakowicza. Z opinii wynika jednoznacznie, że w dzisiejszym przesłuchaniu nie jest możliwy udział przedstawicieli KRS i Trybunału Konstytucyjnego, nie są to bowiem podmioty, które można uznać za pokrzywdzone

w tej sprawie - dodał mec. Curyło.

Rzecznik warszawskiej prokuratury prok. Piotr Antoni Skiba poinformował, że prokuratura uznaje, że pismo złożone przez pełnomocnika Hołowni w biurze podawczym jest „wyrazem braku szacunku nie tylko dla prokuratury, ale przede wszystkim również dla stron procesowych”. Poinformował ponadto, że zostały wyznaczone dwa kolejne terminy przesłuchania Szymona Hołowni: 12 i 17 grudnia br. PAP

Donald Trump grozi Wenezueli. „Dni Maduro są policzone”

Grzegorz Kuczyński
Waszyngton

Prezydent USA Donald Trump powiedział w wywiadzie dla telewizji CBS, że dni przywódcy Wenezueli Nicolasa Maduro są policzone. Odmówił odpowiedzi, czy uderzy na Wenezuelę.

W nagraniu w piątek, lecz wyemitowanym w niedzielę w wywiadzie dla programu „60 Minutes” Trump odniósł się do szeregu kwestii polityki zagranicznej, w tym możliwości uderzenia na Wenezuelę.

Pytany o to, czy Stany Zjednoczone pójdą na wojnę z tym krajem, odparł, że „wątpi” i „nie sądzi”. Dodał zarazem, że Wenezuela „traktuje USA bardzo źle nie tylko w sprawie przemytu narkotyków, ale też wysyłania nielegalnych imigrantów”.

Dopytywany, czy dni przywódcy kraju Nicolasa Maduro są policzone, potwierdził, że „tak myśli”. Odmówił jednak odpowiedzi na pytanie, czy dojdzie do ataku na Wenezuelę. Kiedy prowadząca rozmowę dziennikarka zapytała, dlaczego w region Karaibów został skierowany największy amerykański lotniskowiec wraz z grupą uderzeniową, Trump odparł, że „gdzieś musi być”.

- To duża sztuka - dodał. W podobnie niejednoznaczny sposób odpowiedział na sugestię, że przysłanie lotniskowca i gromadzenie sił wokół Wene-



Prezydent USA Donald Trump podczas rozmowy z dziennikarzami na pokładzie Air Force One nie wykluczył użycia siły przeciwko Wenezueli

zueli sugeruje plan przeprowadzenia szerszej operacji wojskowej.

Trump skomentował też swoje rozmowy z przywódcą Chin Xi Jinpingiem. Pytany, czy użyje siły w razie napaści na Tajwan, prezydent USA odmówił jednoznacznej odpowiedzi, ale zaznaczył, że Xi zna odpowiedź.

- Zobaczycie, czy to się stanie. A on (Xi) zna na to odpowiedź - powiedział. Dodał, że właśnie dlatego, że zna tę odpowiedź, podczas niedawnych rozmów w Korei Południowej Xi nie podjął tematu Tajwanu.

Prezydent USA ponowił też zapowiedź wznowienia prób broni jądrowej, twierdząc, że zrobi to, bo podobne próby prowadzi potajemnie Rosja i Chiny. Kiedy dziennikarka wskazała, że żadne z tych państw nie przeprowadzało wybuchów broni jądrowej i że Rosja testowała

Trump ponowił zapowiedź wznowienia prób broni jądrowej, twierdząc, że zrobi to, bo podobne próby prowadzi potajemnie Rosja i Chiny

niedawno pociski zdolne do przenoszenia broni jądrowej, lecz nie samą broń, Trump powtórzył, że prób jądrowych dokonują nie tylko Rosja i Chiny, ale również Pakistan.

- Rosja testuje, Chiny testują, ale o tym nie mówią. Wiecie, jesteśmy otwartym społeczeństwem. (...) Oni nie mają reporterów, którzy by o tym pisali. My mamy. My będziemy testować, bo oni testują i inni testują. I z pewnością testowała Korea Północna. Pakistan testował - stwierdził Trump. - Oni testują, a my nie. Musimy testować - dodał. PAP

Nocne trzęsienie ziemi. Co najmniej 20 osób nie żyje, a 320 jest rannych

Grzegorz Kuczyński
Mazar-i Szarif

Co najmniej 20 osób zginęło, a 320 zostało rannych w wyniku trzęsienia ziemi o magnitudzie 6,3, które w nocy z niedzieli na poniedziałek nawiedziło północ Afganistanu.

Epicentrum wstrząsów znajdowało się w pobliżu miasta Mazar-i-Szarif, zamieszkanego przez 500 tysięcy osób. Trzęsienie nastąpiło chwilę przed godz. 1 czasu lokalnego (w niedzielę przed godz. 21.30 w Polsce). Wstrząsy były odczuwalne także w oddalonej o kilkaset kilometrów stolicy kraju, Kabulu.

Według jednego z korespondentów AFP trzęsienie ziemi uszkodziło pochodzący z XV

wieku Błękitny Meczet w Mazar-i-Szarif - jeden z najcenniejszych zabytków w kraju.

Ministerstwo obrony Afganistanu poinformowało, że udało się odblokować drogę zasypaną w wyniku osunięcia ziemi i ewakuować osoby, które utknęły tam w nocy.

Afganistan, położony w rejonie łańcucha górskiego Hindukusz, na styku płyt tektonicznych eurazjatyckiej i indyjskiej, należy do najbardziej aktywnych sejsmicznie obszarów świata.

To kolejne silne trzęsienie ziemi, które w ostatnich miesiącach nawiedziło ten kraj. Pod koniec sierpnia w prowincjach Kunar, Laghman i Nangarhar wstrząsy o magnitudzie 6 spowodowały śmierć ponad 2,2 tys. osób i zniszczyły 7 tys. domów. PAP

Strącanie dronów to zbyt duże ryzyko dla cywilów

oprac. Anna Nagel
Berlin

Inspektor generalny Bundeswehry generał Carsten Breuer opowiedział się za unikaniem zestrzeliwania dronów w niemieckiej przestrzeni powietrznej.

Pojawienie się dronów naruszających przestrzeń powietrzną różnych europejskich krajów wywołuje dyskusję na temat skutecznej walki z bezzałogowcami.

- Chodzi o to, by ograniczyć użyteczność dronów przeciwnika. Oczywiście można to osiągnąć, zestrzeliwując je. Wtedy pojawia się jednak problem, bo trafiony dron spada gdzieś na ziemię, podobnie jak amunicja - powiedział Breuer w opublikowanej w poniedziałek rozmowie z siecią redakcji RND.

- To zbyt ryzykowne podejście, które w terenie zamieszkany mogłoby wyrządzić szkody, dlatego Bundeswehra stawia na inne technologie - podkreślił Breuer. Wśród nich jest elektroniczne zakłócanie kursu bezzałogowców.

Wskazując na wzrost liczby ataków hybrydowych, w tym wtargnięcia dronów w niemiecką przestrzeń powietrzną, Breuer ocenił, że Niemcy „nie żyją w stanie całkowitego pokoju, ale też nie są w stanie otwartej wojny”. Jak zaznaczył, w ciągu 40 lat służby wojskowej „nie doświadczył jeszcze sytuacji tak niebezpiecznej, jak obecne zagrożenie ze strony Rosji”.

Niemccy politycy otwarcie wyrażają zaniepokojenie działaniami Rosji, szczególnie w obliczu wykrywanych nad terytorium RFN rojów dronów. PAP

„Jestem największym szczęściarzem na świecie”. Jako jedyny ocalał z katastrofy

Grzegorz Kuczyński
Leicester

Jedyny ocalały z katastrofy samolotu Air India, w której zginęło 241 osób na pokładzie, powiedział, że czuje się „najszczęśliwszym człowiekiem” na świecie, ale cierpi też fizycznie i psychicznie.

Viswashkumar Ramesh powiedział, że to „cud”, że udało mu się przeżyć, ale opowiedział też, jak stracił wszystko, ponieważ jego młodszy brat Ajay siedział kilka miejsc dalej i zginął w katastrofie. Od powrotu do swojego domu w Leicester Ramesh zmaga się z zespołem stresu pourazowego i nie jest w stanie rozmawiać z żoną i czteroletnim synem.

To pierwszy raz, kiedy 39-latek rozmawiał z mediami od czasu powrotu do Wielkiej Bry-



Samolot linii Air India wbił się w budynek

tanii. Powiedział, że przypomina sobie wydarzenia związanych z katastrofą jest dla niego zbyt bolesne i podczas wywiadu nie był w stanie powstrzymać łez.

W rozmowie z BBC News wzruszony Ramesh powiedział:

Jestem jedynym ocalałym. Nadal nie mogę w to uwierzyć. To cud. Opisał drugoczący wpływ, jaki ta tragedia wywarła na jego życie rodzinne.

- Straciłem brata. Mój brat był moim filarem. Przez ostatnie kilka lat zawsze mnie wspierał. Teraz jestem sam. Po prostu siedzę sam w swoim pokoju, nie rozmawiam z żoną ani z synem. Lubię po prostu być sam w swoim domu - powiedział Ramesh.

Ramesh opowiedział również o obrażeniach fizycznych, których doznał, gdy w momencie katastrofy wypadł ze swojego fotela przez otwór w kadłubie samolotu. Mówi, że odczuwa ból w nodze, ramieniu, kolanie i plecach i od czasu tragedii nie jest w stanie pracować ani prowadzić samochodu.

Linie lotnicze Air India zaofiarowały Rameshowi tymcza-

sowe odszkodowanie w wysokości 21 500 funtów, które zostało przyjęte, ale jego doradcy twierdzą, że to nie wystarczy, aby zaspokoić najpilniejsze potrzeby.

Boeing 787-8 linii Air India rozbił się 12 czerwca 2025 roku tuż po starcie z lotniska w Ahmadabadzie. Zginęło łącznie 260 osób (241 na pokładzie samolotu i 19 osób na ziemi). Spośród pasażerów i członków załogi, którzy zginęli, 169 było obywatelami Indii, a 52 Brytyjczykami.

We wstępnym raporcie dotyczącym katastrofy, opublikowanym w lipcu przez indyjskie Biuro ds. Badania Wypadków Lotniczych, stwierdzono, że dopływ paliwa do silników został odcięty zaledwie kilka sekund po starcie. Przyczyn katastrofy oficjalnie i ostatecznie do dziś nie ustalono. BBC NEWS

Polski flagowiec oszczędza prąd. Efekty są więcej niż widoczne

Dorota Mariańska
dorota.marianska@polskapress.pl

LPP, polska grupa odzieżowa - właściciel marek Sinsay, Reserved, Cropp, House i Mohito - dzięki systemom telemetrycznym, wymianie oświetlenia na LED-y i prostym zmianom organizacyjnym obniżyły zużycie energii w sklepach o 20 procent w skali roku.

W efekcie firma zaoszczędziła nawet 30 milionów złotych, mimo że liczba punktów sprzedaży wciąż rośnie.

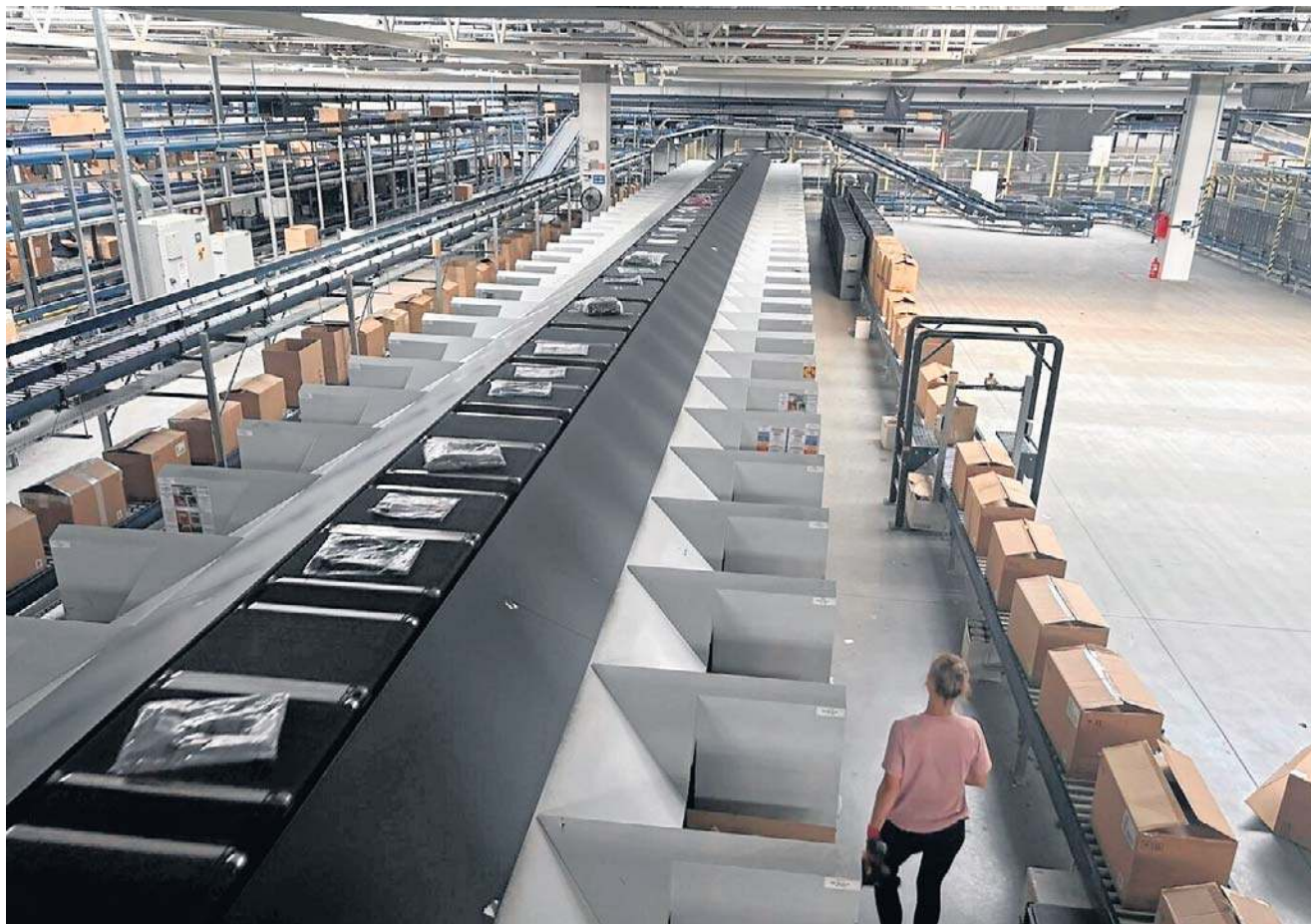
Telemetria pozwoliła obniżyć zapotrzebowanie na prąd

- Mamy dużą efektywność. Stworzyliśmy zespoły, które zarządzają wszystkimi sklepami w ramach telemetrii. W każdym sklepie zainstalowaliśmy odpowiednie urządzenia i, co może być zaskakujące, nasze koszty energii w sklepach spadają - opowiedział „Strefie Biznesu” Marek Piechocki, współzałożyciel i prezes LPP.

Telemetria to automatyczne przekazywanie danych z urządzeń i systemów za pośrednictwem internetu, co pozwala na sterowanie i monitorowanie urządzeniami bądź systemami. Dla LPP oznacza wiedzę, w którym salonie, jakie urządzenia działają i ile energii elektrycznej zużywają. Obecnie systemy telemetryczne są zainstalowane w ponad 2500 salonów.

- Do tego mamy zawarte długoterminowe kontrakty PPA na dostawę energii z wiatru. Zabezpieczyliśmy się dzięki temu przed skokami cen - dostawcy mają gwarancję, że odbierzemy prąd przez 10 lat, a my mamy gwarancję stabilnych kosztów - dodaje Marek Piechocki.

O tym, jak dokładnie wyglądają oszczędności w LPP, opowiada nam Szymon Kędzierski, dyrektor ds. inwestycji, który zajmuje się budową sklepów.



Telemetria, wymiana oświetlenia na LED-y, wyłączanie komputerów pozwoliły zredukować zapotrzebowanie na energię o 20 procent w salonach i magazynach

Telemetria pozwoliła firmie wyłapać wzrost w obszarze kosztów, którego wcześniej LPP nie było świadome. Firma dzięki telemetrii zwróciła uwagę, że polscy dostawcy energii zaczynają pobierać opłaty za tak zwaną energię bierną, czyli niezbędną do podtrzymania działania urządzeń.

- Zastosowaliśmy kompensatory mocy biernej, żeby to zminimalizować albo zredukować do zera. Byliśmy w stanie zrobić to we wszystkich salonach w Polsce, w których kupujemy energię bezpośrednio od dostawcy. W przypadku salonów, w których energię dostarczają centra handlowe, trwają w tej chwili negocjacje i rozmowy z tymi pośrednikami

dostawcami, żeby zminimalizować i zredukować moc - wyjaśnia Szymon Kędzierski, dyrektor ds. inwestycji.

Jak dodaje, w przypadku gdy firma bezpośrednio podpisuje umowę na dostawę energii, zakupy dokonywane są na Towarowej Giełdzie Energii z certyfikacją zapewniającą, że w 100 procentach jest ona zielona i pochodzi ze źródeł odnawialnych.

- To ważny aspekt w kierunku zabezpieczenia naszych potrzeb energetycznych czy elektrycznych w salonach - podkreśla.

Ponad 400 salonów w Polsce należących do LPP jest na umowach bezpośrednich, pozostałe są na umowach pośrednich.

W salonach wymieniono oświetlenie

Jak wskazuje Szymon Kędzierski, duże znaczenie w odniesieniu do mocy biernej mają systemy oświetlenia LED-owego, które finalnie pomagają obniżyć koszty energii.

- W 2017 roku zapadła decyzja o projektowaniu wszystkich nowych salonów Reserved, naszego flagowego brandu, w oparciu o oświetlenie bazujące na technologii LED. W 2018 roku tę decyzję rozszerzyliśmy na pozostałe marki, czyli Mohito, Cropp, House oraz Sinsay. Tutaj też warto zaznaczyć, że lata 2017 i 2018 to był moment, kiedy technologia LED ustabilizowała się na wysokim poziomie, czyli dawała nam do-

bre możliwości aranżacji światła oraz pewność działania tych systemów - wylicza Kędzierski.

Poza tym LPP projektuje systemy oświetleniowe w podziale 30/70. Co to oznacza w praktyce?

Podczas prac serwisowych, rozkładania towaru na półkach czy organizacji dostaw pracownicy korzystają jedynie z 30 proc. oświetlenia w sklepie. System automatycznie uruchamia pozostałe 70 proc. światła na 15 minut przed otwarciem salonu. Po zamknięciu sklepu i wyjściu klientów oświetlenie ponownie przełącza się na poziom 30 proc., co znacząco ogranicza zużycie energii - zwłaszcza poza godzinami pracy.

- W 2018 roku zaczęliśmy również wyłączać komputery

na noc: od godziny 24 do momentu rozpoczęcia pracy sklepu. To pozwoliło na kolejne zmniejszenie zużycia energii. Dwa razy w tygodniu w nocy komputery się aktualizowały. Musieliśmy to skoordynować z działem IT. Również monitory, które wyświetlają kontenty reklamowe, konsumują już mniej energii elektrycznej. Tu jednak nie są one wyłączane z obawy, że restart spowoduje ich uszkodzenie. W tym przypadku zdecydowaliśmy się na wyświetlanie czarnego kontentu, który w automatyczny sposób minimalizuje pobory energetyczne - mówi Szymon Kędzierski.

Oszczędności są wymierne i wynoszą nawet 30 mln zł rocznie

Telemetria, wymiana oświetlenia na LED-y, wyłączanie komputerów pozwoliły zredukować zapotrzebowanie na energię w salonach o 20 procent.

- To przełożyło się w naszej sieci na kilkadziesiąt milionów złotych oszczędności rocznie - wskazuje Kędzierski.

Dopytywany, ile to dokładnie, 20, a może 30 mln zł, odpowiada: „Ten rząd wielkości”. Natomiast zapytany, czy LPP coś jeszcze może zrobić, żeby obniżyć koszty energii, wskazuje, że „ważnym elementem tej układanki jest człowiek”.

- Dlatego podnosimy świadomość w zakresie poszanowania energii wśród personelu. Systemy, które mamy, wysyłają w postaci alertów informacje do kierowników salonów, że np. było nieautoryzowane włączenie czy że w dni niehandlowe pracowała gdzieś klimatyzacja. W dziale kontroli i operacji sprzedaży mamy zespół, który się tym zajmuje - podsumowuje dyrektor ds. inwestycji w LPP.

W 2024 roku LPP otworzyło ponad 660 nowych sklepów. Plan na ten rok zakłada otwarcie około 850 sklepów. ©

FOT. RAFAŁ KERGER/POLSKA PRESS

2025 r. jest bardzo trudny w branży słodczy. Jan Kolański zabrał się za porządki

Magdalena Ignaciuk
Rafał Kerger
magdalena.ignaciuk@polskapress.pl
rafal.kerger@polskapress.pl

Rozmawiamy z Janem Kolańskim, założycielem i prezesem Grupy Colian.

W maju 2025 r. doszło do fuzji Coliana z niemieckim Gubor Schokoladen. W Colianie pracuje prawie 6 tys. osób, firma sprzedaje na 70 rynków. – Zamierzamy jednak skupić się na większej koncentracji działań biznesowych – mówi Kolański. – Rok jest bardzo trudny dla naszej branży. Ceny surowców kakaowych są bardzo wysokie, a segment słodczy spada – dodaje.

Polska baza, europejskie ambicje. Colian buduje silną pozycję na pięciu rynkach

Jaki jest pana biznesowy cel na najbliższe kilka lat?

Rynek w Polsce pozostaje dla nas kluczowy. Koncentrujemy swoje siły w kraju, jednocześnie zwiększając zasięgi naszych działań na arenie międzynarodowej.

Za granicą posiadamy spółki w Wielkiej Brytanii i Irlandii, a w tym roku wzmocniliśmy pozycję na rynku niemieckim i francuskim po tym jak do naszej organizacji dołączył Gubor Schokoladen. Posiadamy więc bardzo silne struktury w pięciu wiele znaczących gospodarczo państwach. Rozwijamy nasz biznes dwutorowo – bardzo cenimy marki krajowe, takie jak Grześki czy Goplana, ale jednocześnie budujemy ofertę w obszarze brandów międzynarodowych.

Od czasu, kiedy zniknęliście z giełdy, można tylko gdybać o rentowności waszego biznesu. Oceniam, że wchodzicie do europejskiego „top 10” w branży.

Panie redaktorze, ten rok jest bardzo trudny dla naszej branży. Ceny surowców kakaowych są bardzo wysokie, a segment słodczy spada. Poza tym do prowadzenia każdej działalności gospodarczej niezbędna jest energia elektryczna. Produkcja o wysokim zapotrzebowaniu energetycznym bezpośrednio wpływa na rentowność biznesu. W Polsce energia jest droższa niż w innych krajach Unii Europejskiej, co ma wpływ na konkurencyjność.



FOT. COLIAN

Koncentrujemy swoje siły w kraju, jednocześnie zwiększając zasięgi naszych działań na arenie międzynarodowej – powiedział Strefie Biznesu Jan Kolański

Jak to zmienić?

Polska gospodarka, ale też nasza firma, muszą inwestować w automatyzację, abyśmy byli bardziej konkurencyjni – zwłaszcza gdy drożeją koszty pracy. Konieczne są inwestycje w budowę nowych źródeł zasilania.

Jak przebiega integracja Gubor Schokoladen? Gubor właśnie zapowiedział zamknięcie fabryki w Cadolzburgu i magazynu w Forchheim. Ale zastrzeżenie, że działania te są częścią wewnętrznej reorganizacji Gubor Schokoladen GmbH i pozostają całkowicie niezależne od działalności Colianu.

Wspólnie z zespołem Gubor Schokoladen opracowaliśmy model biznesowy i pracujemy nad integracją, która umożliwi nam wzmocnienie pozycji na rynku.

1,1 mld zł – nawet tyle dodatkowo ma wpłynąć do budżetu państwa w 2026 r. po zmianach w opłacie cukrowej i dodatkowej doliczanej za obecność tauryny lub kofeiny. Tak, szykuje nam się kolejny podatek. Obecnie analizujemy, co przygotowuje dla nas ustawodawca.

Niektóre wasze polskie marki są trudne do promocji na rynkach międzynarodowych ze względu na nazwy, jak np. „Jeżyki” czy „Śliwka Nałęczowska”. Konkurenci mają łatwiej, bo rynek włoski, francuski, hiszpański jest bardziej międzynarodowy? Używają literatury międzynarodowego, a nie jak u nas – słowiańskiego.

Tak, to prawda. Nazwy naszych marek bywają trudne do wymówienia dla obcokrajowców. Wbrew pozorom nie tylko Jeżyki, Śliwka Nałęczowska czy Grześki sprawiają innym narodom problem. Dlatego tworząc ofertę międzynarodową, należy starannie przemyśleć znaczenie nazw brandów i dlatego wypracowaliśmy własny sposób na to, jak skutecznie promować krajowe marki za granicą. Nasze wyroby w ofercie globalnej funkcjonują w takiej samej sferze graficznej, co rodzime brandy, ale pod zmienionymi nazwami. Grześki znane są jako Alibi, wafle Familijne to Family's, Śliwka Nałęczowska przyjęła nazwę Sliwka Plum in Chocolate, a Jeżyki to Coolky. Marką parasolową całego portfolio jest Goplana i ona

jako jedyna zachowała swoje rodzime nazewnictwo. Ponadto mamy w ofercie brandy, które z racji swojego pochodzenia literackiego międzynarodowe mają wpisane w DNA. Irlandzka Lily O'Brien's, brytyjska Elizabeth Shaw czy niemiecki Gubor Schokoladen brzmią naprawdę dobrze i mają znaczącą pozycję rynkową. Obecnie eksportujemy nasze wyroby do ponad 70 krajów na całym świecie. To imponująca liczba – w najbliższym czasie zamierzamy jednak skupić się na większej koncentracji działań biznesowych.

Czyli nie chcecie się rozdrabniać.

Rozwój biznesu na nowym rynku wymaga określonych inwestycji i dobrego poznania lokalnych uwarunkowań. Pochłanianie to nie tylko znaczące środki finansowe, ale też czas i pracę wielu zespołów. Mamy przemyślaną strategię rozwoju, w której wskazaliśmy kluczowe dla nas rynki. Pozostałe państwa, w których udziały Colian nie są jeszcze tak znaczące, jakbyśmy tego oczekiwali, będą obsługiwane przez naszych partnerów handlowych.

Wspomniał pan o międzynarodowych markach. Jak stworzyć międzynarodową, ale polską markę?

Colian od zawsze stawia na inwestycje w marki i ich wysoką jakość. Inwestycje w silną pozycję naszych marek to kluczowy kierunek rozwoju nie tylko w Polsce, ale też poza jej granicami. Marka „made in Poland” w ostatnich latach bardzo zyskała na znaczeniu, co świadczy o tym, że wysokiej klasy produkty zawsze się obronią. Przykładem tego są nie tylko brandy krajowe Colian, ale również te, które mają zagraniczne korzenie. Irlandzka Lily O'Brien's zajmuje trzecie miejsce w segmencie pralin w Wielkiej Brytanii. Marka oferuje nowoczesne produkty premium, które od lat cenione są przez szerokie grono konsumentów. To kierunek, w którym będziemy podążać.

Trudny rok dla branży słodczy. Drożeją surowce, rośnie presja kosztów

A czy gdyby nadarzyła się okazja np. na kupno „Wedla” albo „Prince Polo”, to pan by je kupił? Chciałby pan mieć te brandy?

Możemy „gdybać”. Jeżeli będą na sprzedaż, to wtedy będziemy się zastanawiać (śmiech).

Automatyzacja to przyszłość, ale człowiek nadal jest niezbędny

Colian planuje zakład w Opatówku pod Kaliszem o pow. 60 tys. mkw. z 14 liniami produkcyjnymi i rekrutacją kilkuset pracowników. Gdzieś przeczytałem, że ma pan już 6 tys. pracowników. To dużo.

Skupiając wszystkie biznesy, zbliżamy się do tej liczby. Dbamy o to, by pracownicy Colian mieli komfortowe warunki pracy i dajemy im możliwość rozwoju i poszerzania swoich kompetencji.

Przedsiębiorcy w Polsce często narzekają na kurczące się możliwości, jeśli chodzi o dostęp do wykwalifikowanych pracowników produkcyjnych.

W obszarze kadrowym widzimy, jak duży obecnie jest problem z edukacją zawodową. Szkoły są niestety niewydolne albo ich brakuje, co rzutuje na naszą działalność.

Można wyprodukować i zapakować czekoladę bez udziału człowieka?

Sama automatyzacja nie wystarczy. Człowiek jest niezbędny do koordynacji procesów produkcyjnych i ich kontroli.

A jak wy to przeliczacie roboczo, jak mierzycie postęp w automatyzacji?

Dziś w czasach AI istnieje bardzo dużo metod mierzenia wydajności, ale najważniejszy nadal pozostaje człowiek, który obsługuje proces.

Pana biznesowa historia jest bardzo ciekawa. Jest pan z tych romantycznych przedsiębiorców przełomu. Dzisiaj już chyba tej drogi się nie da powtórzyć?

Dziś żyjemy w zupełnie innych czasach. Patrzę z optymizmem w przyszłość i uważam, że przed każdym pokoleniem jest tak zwane „window of opportunity”. To okazje, które albo wykorzystamy, albo nie. Dużo takich możliwości pojawiło się np. w pandemii – posiłki zamawiane z dostawą do domu w tamtym czasie zwiększyły swoją popularność. Należy poszukiwać obszarów, w których można znaleźć swoją niszę.

Super, ale jak ktoś coś nowego wymyśli, przyjdą koncerty, powiełają to, kupią to, skasują biznes.

Każdy koncert międzynarodowy zaczynał od małego biznesu, ale miał pomysł i potrafił go rozwinąć na skalę globalną.

„Idąc do mamy na obiad niedzielnym, nie chce pan, żeby wszystko smakowało inaczej niż zwykle. Pan chce, żeby było jak kiedyś, jak zawsze. Zachowania konsumentów są podobne. Jesteśmy otwarci na eksperymenty (...). Po testowaniu nowości, w absolutnej większości, wracamy do swoich nawyków”. Wie pan, kto mi to powiedział? Prezes Maspeksu, Krzysztof Pawiński.

To prawda, konsumenci lubią nowości i odkrywać nowe smaki. Jednocześnie cenią sobie klasykę – znane i wartościowe produkty, które goszczą w ich domach od lat. Myślę, że w tym właśnie tkwi sukces również naszych marek. Nie zmieniamy naszych receptur i stawiamy na wysoką jakość. To właśnie dlatego Goplana, Śliwka Nałęczowska, Grześki czy Jeżyki cieszą się niesłabnącą popularnością. ©©

Zwolnili ludzi i zgasili światło. Tak wygląda fabryka przyszłości

Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

W pełni zautomatyzowane zakłady produkcyjne, dotychczas kojarzone z Chinami i Japonią, wkraczają do Stanów Zjednoczonych i Europy. Według prognoz Grand View Research wartość tego rynku rośnie w tempie 8,7% rocznie, a do 2030 roku wyniesie ona 195 miliardów dolarów.

Rola człowieka w przemyśle zostanie ograniczona do nadzoru i konserwacji maszyn, co zwiastuje nieuchronną eliminację setek tysięcy miejsc pracy – również w Polsce.

Jeden właściciel, dwie fabryki, dwa różne światy

W fabryce w Jiaxing, dwie godziny drogi od Szanghaju, nie pali się ani jedna lampa. Hala wielkości trzech boisk piłkarskich jest cicha jak zamknięty na noc sklep. W ciemności poruszają się tylko robotyczne ramiona i wózki AGV przenoszące błyszczące elementy karoserii. To jedna z najnowocześniejszych „ciemnych fabryk” świata – w pełni zautomatyzowany zakład koncernu Minth, który produkuje części samochodowe przez całą dobę, bez udziału ludzi. Gdy w Chinach ta fabryka pracuje nieprzerwanie, jej siostrzany zakład w lubuskiej Szprotawie zatrudnia pół tysiąca osób, walcząc o obsadzenie wszystkich zmian. Dwie fabryki, jeden właściciel i dwa zupełnie różne światy.

Przemysł 4.0 nie potrzebuje przerw na lunch

Ciemne fabryki, zwane po angielsku lights-out factories, to ucieleśnienie idei Przemysłu 4.0 – sztuczna inteligencja, roboty i inteligentne algorytmy przejęły w nich cały proces produkcji. Nie potrzebują światła, ogrzewania ani przerw na lunch. Ich sercem są systemy, które potrafią samodzielnie diagnozować usterki, planować dostawy i w czasie rzeczywistym dostosowywać tempo pracy do popytu.

Według danych firmy Grand View Research globalny rynek takich zakładów wyceniono w 2024 r. na 120 mld dolarów, a jego wartość ma rosnąć o 8,7% rdr, osiągając 194,60 miliarda USD do 2030 roku. Europa odpowiada dziś za połowę inwestycji, ale to Azja – a zwłaszcza Chiny – wyznacza tempo tej rewolucji. W Japonii zakłady FANUC już od lat działają bez ludzi, w Holandii Philips przy po-

mocy 120 robotów z sukcesem produkuje maszynki do golenia.

– Nie mówimy tu już o prostym zastępowaniu pracy ludzkiej maszynami, ale o tworzeniu inteligentnych, samouczących się systemów produkcyjnych. Z polskiego punktu widzenia kluczowe jest zrozumienie, że nasza konkurencyjność nie może już opierać się wyłącznie na kosztach pracy. Obserwujemy globalny wyścig technologiczny, w którym to właśnie zdolność do pełnej automatyzacji staje się głównym miernikiem siły przemysłowej. W gospodarkach o wysokich kosztach zaawansowana automatyzacja staje się narzędziem do odzyskiwania przewagi konkurencyjnej – uważa Paweł Dziadosz z DPS Group, konsorcjum firm specjalizujących się we wdrażaniu zaawansowanych rozwiązań IT, automatyzacji i robotyzacji dla przemysłu.

Chiński smok gasi światło

Doskonale rozumieją to Chiny, które jeszcze dwie dekady temu uchodziły za warsztat świata, a dziś stają się jego laboratorium. Według Międzynarodowej Federacji Robotyki (IFR) Państwo Środka instaluje ponad połowę wszystkich nowych robotów przemysłowych na świecie. Wskaźnik gęstości robotyzacji w chińskim przemyśle osiągnął w 2024 r. wartość 470 robotów na 10 000 pracowników – ponad 3-krotnie więcej niż wynosi średnia światowa. W branży motoryzacyjnej na 10 tys. zatrudnionych Chińczyków przypada aż 2000 robotów.

Xiaomi chwali się fabryką w Pekinie, która bez udziału człowieka może w wyprodukować 10 milionów smartfonów rocznie. Foxconn, partner Apple’a, zastąpił robotami dziesiątki tysięcy pracowników i zakłada, że w ciągu kilku lat co trzeci proces produkcyjny będzie całkowicie zautomatyzowany. To efekt programu „Made in China 2025”, który ma przekształcić kraj z montowni w centrum innowacji. W tym wyścigu roboty są nową armią, a dane paliwem.

Ameryka próbuje odzyskać to, co oddała przez lata

Po drugiej stronie globu Stany Zjednoczone, po latach outsourcingu produkcji do Azji, podejmują próbę odzyskania suwerenności przemysłowej. Programy takie jak CHIPS and Science Act czy Inflation Reduction Act mają ściągnąć produkcję półprzewodników, baterii i czystych technologii z powrotem na terytorium USA.

Jednak nowy przemysł nie przypomina dawnego Detroit. To nie fabryki pełne robotników w kaskach, lecz sterylne hale, w których większość operacji wykonują maszyny. Tesla w Nevada osiągnęła 90 proc. automatyzacji, a amerykańskie koncerny coraz częściej inwestują w tzw. modele hybrydowe – zakłady, w których człowiek bardziej nadzoruje systemy komputerowe niż linię montażową.

Kiedy Donald Trump w kampanii prezydenckiej obiecywał powrót „dobrych miejsc pracy dla niebieskich kołnierzyków”, ekonomiści reagowali z rezerwą. Wiedzieli, że przemysł nie działa już jak w latach 50. i że fabryki, które dziś wracają do USA, nie zatrudnią tłumów, lecz zaprzęgą do pracy przede wszystkim roboty. Jak przypomina Gary Cohn, były doradca gospodarczy Białego Domu, dla i subsydia nie przywracają miejsc pracy, lecz raczej przyspieszają automatyzację.

– Kiedy koszty pracy rosną, firmy mają jedno wyjście: zastępują ludzi maszynami – mówił Cohn w wywiadzie dla Face the Nation.

To nie cynizm, tylko czysta kalkulacja. W obliczu wyższych kosztów energii, transportu i podatków każda firma stara się utrzymać korzystną marżę.

W Polsce maszyny mogą zastąpić 4 miliony ludzi

Każda rewolucja przemysłowa rodzi zwycięzców i przegranych. Światowe Forum Ekonomiczne szacuje, że do 2027 r. automatyzacja wyeliminuje 83 mln miejsc pracy, tworząc 69 mln nowych, głównie dla specjalistów od AI, danych i robotyki. Bilans pozostaje ujemny, ale nie dramatyczny – pod warunkiem że gospodarka nauczy się przekwalifikowywać ludzi szybciej niż algorytmy przejmują ich zadania.

W Polsce potencjał zastąpienia przez maszyny dotyczy około 4 mln pracowników, z czego milion w przemyśle. Ale kraj ma coś, czego nie miały wcześniejsze pokolenia rewolucjonistów: demografię, która choć niekorzystna, to działa jak amortyzator. Do końca 2025 r. z rynku pracy odejdzie 2,3 miliona osób, w tym 800 tysięcy z przemysłu. Nawet przy optymistycznym scenariuszu napływ nowych kadr nie przekroczy 400 tys. Oznacza to deficyt, który można – paradoksalnie – wypełnić maszynami, nie ponosząc znaczących kosztów społecznych.

Z perspektywy fabryk w Poznaniu, Gliwicach czy Wrocławiu robot nie jest więc konkurentem człowieka, lecz proteżę

kurczącego się rynku pracy. Problem w tym, że Polska wciąż nie jest gotowa, by w pełni tę proteżę założyć.

Ciągle jesteśmy montownią montowni. Technologia pozostaje w Chinach

Choć w kraju działają już pół-automatyczne zakłady spożywcze, mleczarnie czy browary, które zbliżają się do modelu lights-out, to ogólny poziom robotyzacji pozostaje niski. Z danych Międzynarodowej Federacji Robotyki (IFR) wynika, że w polskim przemyśle motoryzacyjnym na jednego robota przypada średnio 36 pracowników. W Niemczech 6,7, a w Chinach 5. Tymczasem koszty pracy w fabrykach rosną szybciej niż produktywność, co podważa dotychczasową przewagę konkurencyjną opartą na taniej sile roboczej.

Na przykładzie Minth kontrast widać jak w soczewce: w Jiaxing światło jest zbędne, w Szprotawie wciąż świeci przez całą dobę. Chińczycy, którzy inwestują w Polsce, korzystają z naszej stabilności i dostępu do rynku UE, ale kluczowe technologie zostawiają u siebie. Polska staje się więc montownią montowni – pośrednim ogniwem w łańcuchu globalnej automatyzacji. Inwestycja w nowoczesne roboty przemysłowe, choć niezwykle istotna, sama w sobie nie wystarczy, by realnie zmienić status quo.

To dlatego cyfryzacja jest taka ważna

Ekspertsi podkreślają, jak istotny jest ogólny poziom cyfryzacji przemysłu oraz konieczność wprowadzenia zmian w systemie prawnym i podatkowym, które sprawią, że inwestowanie w polski przemysł stanie się bardziej opłacalne. Nie bez znaczenia pozostają także koszty energii – a te, jak wiadomo, w Polsce wciąż należą do najwyższych w regionie.

– Nasze położenie i zasoby naturalne sprawiają, że tylko odnawialne źródła energii w połączeniu z energetyką atomową w dłuższej perspektywie pozwolą nam osiągnąć konkurencyjne ceny energii. Inwestycja, którą sprowadzimy taniej energią, nawet jeśli nie zapewni miejsc pracy, to dostarczy środki lokalnej społeczności w postaci podatków. Zmiana sposobu produkcji wymaga też zmiany na poziomie myślenia o generowaniu zysku z pracy – mówi Mateusz Pawełczuk, Head of Innovation Respect Energy S.A., największej prywatnej grupy energetycznej z całkowicie polskim kapitałem, zajmującej się m.in.



FOT. TOMASZ HOŁOD/POLSKA PRESSE

„Ciemne fabryki” w Polsce to nieunikniona przyszłość

odkupem i sprzedażą energii pochodzącej wyłącznie z odnawialnych źródeł.

Optymizm nie wystarczy – ważniejsze jest wypełnienie „cyfrowej luki”

Z najnowszego raportu DPS Group, datowanego na 11 sierpnia 2025 roku, wyłania się obraz polskiego przemysłu stojącego w technologicznym rozkroku. Mimo że menedżerowie chętnie snują wizje o wdrożeniu sztucznej inteligencji, a ogólny optymizm co do kondycji firm pozostaje wysoki, to codzienna praktyka produkcyjna wciąż mocno odbiega od tych aspiracji. Powstaje „cyfrowa luka”, w której chęci nie idą w parze z realnymi działaniami.

Podstawowym problemem jest powolna adaptacja fundamentalnych narzędzi cyfrowych. Jak wskazują dane, niemal połowa (48%) polskich przedsiębiorstw produkcyjnych nadal nie wdrożyła oprogramowania CAM, które jest kluczowym pomostem między projektem a maszyną, automatyzującym procesy wytwarzania. Jeszcze większe zaległości widoczne są w obszarze zarządzania danymi – zaledwie 30% firm korzysta z systemów ERP do kompleksowego planowania zasobów przedsiębiorstwa. To właśnie te systemy, integrujące dane z różnych działów, stanowią fundament pod jakiegokolwiek zaawansowanego wdrożenia, w tym sztucznej inteligencji. Bez uporządkowanych i zintegrowanych danych firmowych algorytmy AI nie mają „paliwa” do efektywnego działania, co czyni rozmowy o jej implementacji bezprzedmiotowymi.

Ciągle opieramy się na intuicji, a nie na twardych danych

Brak spójnej strategii cyfryzacji nie jest wyłącznie problemem technologii, lecz całej kultury zarządzania. W wielu polskich firmach przemysłowych projekty cyfrowej transformacji nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, głównie z powodu braku integracji danych i niewystarczającego zaangażowania

kadry zarządzającej – a decyzje opierają się bardziej na intuicji niż na twardej analizie. Jak zwracają uwagę eksperci, takie podejście ogranicza możliwości automatyzacji i utrudnia wdrażanie nowoczesnych rozwiązań z obszaru Przemysłu 4.0.

– Transformacja cyfrowa w produkcji nie polega tylko na zakupie nowych systemów IT, lecz na zbudowaniu architektury opartej na danych i procesach – mówi Robert Sokołowski, dyrektor zarządzający siecią sprzedaży korporacyjnej w Santander Leasing.

Ekspert podaje tę receptę na przewagę rynkową.

– Dopiero integrowane podejście do analizowania, projektowania, utrzymania i logistyki pozwala uwolnić realną wartość z automatyzacji. Tam gdzie informacja przepływa płynnie, możliwe jest nie tylko zwiększenie wydajności, lecz także redukcja strat i usprawnienie planowania inwestycji w technologię. Firmy, które skutecznie wdrożyły takie rozwiązania, zwiększają swoją produktywność, co w obecnym środowisku konkurencyjnym daje im znaczną przewagę.

Nie uciekniemy od „ciemnych fabryk”

To tylko kwestia czasu, aż „ciemne fabryki” staną się nowym standardem efektywności, podobnie jak linia montażowa sto lat temu. Chiny inwestują w roboty z państwowym rozmachem, Stany Zjednoczone z kapitałowym pragmatyzmem. Polska tymczasem wciąż pozostaje w tyle.

– Zakłady produkcyjne nad Wisłą nie dogonią chińskich odpowiedników, kupując kolejnego robota. W pierwszej kolejności potrzebna jest zmiana myślenia. Prawdziwa transformacja wymaga wdrożenia zintegrowanych systemów, które zarządzają całym łańcuchem wartości – od projektu aż po logistykę. Chodzi o redukcję kosztów przy zachowaniu najwyższej jakości, ciągłość oraz zdolność do elastycznego reagowania na zmiany rynkowe w czasie rzeczywistym – uważa Paweł Dziadosz z DPS Group. ©©

Stabilizacja tylko pozorna. Tyle teraz kosztuje budowa domu

oprac. Katarzyna Laszczak
redakcja@regiodom.pl

Choć dane z III kwartału 2025 roku wskazują na stabilizację kosztów budowy domów, eksperci ostrzegają, że to tylko pozory. Drożeją działki, rośnie koszt robocizny i materiałów.

Jeszcze niedawno największym zainteresowaniem cieszyły się domy o powierzchni 140-160 mkw. Obecnie inwestorzy coraz częściej wybierają projekty o metrażu od 90 do 110 mkw., rzadziej przekraczające 130 mkw. Za zmianą preferencji stoją względy ekonomiczne – mniejszy metraż i prosta bryła oznaczają niższe koszty budowy i eksploatacji.

Koszt 1 mkw. pozostaje zbliżony niezależnie od wielkości budynku, dlatego każda dodatkowa powierzchnia automatycznie zwiększa całkowite nakłady inwestora.

Koszty budowy w III kwartale 2025 roku

Z raportu Sekocenbudu, przeanalizowanych przez ekspertów Extradom.pl, wynika, że w skali roku koszt budowy domów jednorodzinnych wzrósł średnio o 2,97%, czyli podobnie jak inflacja.

Największy wzrost cen odnotowano w województwie zachodniopomorskim – 5,47%, natomiast w Małopolsce wzrost był minimalny i wyniósł zaledwie 0,96%. W ujęciu kwartalnym (II-III kw. 2025) średnia zmiana wy-

niosła 0,63%, przy czym w woj. lubuskim odnotowano wzrost o 2,73%, a w woj. lubelskim spadek o 1,06%.

– Warto też zwrócić uwagę na przekroczenie symbolicznego progu kosztowego w województwie mazowieckim. Poza samą Warszawą średni koszt budowy przekroczył 6006 zł/mkw. Najniższe stawki nadal obowiązują w woj. lubelskim, gdzie średnia wynosi 5518 zł/mkw. W stolicy zaś cena sięga już 6214 zł/mkw. – zauważa Wojciech Rynkowski z Extradom.pl.

Dla inwestora planującego dom o powierzchni 90-110 mkw., oznacza to koszt od 495 tys. do 660 tys. zł, a w Warszawie – nawet powyżej 680 tys. zł.

Koszty robocizny rosną, ale są i zaskakujące spadki cen

W III kwartale wzrost kosztów robót budowlanych był umiarkowany – 0,63% dla stanu wykończeniowego zewnętrznego, 0,85% dla stanu surowego otwartego i 0,86% dla stanu zeroowego. W ujęciu rocznym wartości te wyniosły odpowiednio 2,9%, 3,9% i 4,1% – to etapy generujące największą część budżetu.

– Jednocześnie odpływ do świadczonych wykonawców w połączeniu z dużym popytem prowadzi do wzrostu cen usług. Zjawisko to może się nasilić wiosną i latem 2026 roku – zwłaszcza jeśli dojdzie do kolejnej obniżki stóp procentowych – komentuje Wojciech Rynkowski z Extradom.pl.

Zaskoczeniem okazały się jednak spadki cen w instalacjach grzewczych – koszt instalacji centralnego ogrzewania zmniejszył się kwartał do kwartału o 3,19%, a rok do roku aż o 10,8%.

Czynniki wpływające na koszt budowy

Wzrost cen energii elektrycznej bezpośrednio wpływa na produkcję materiałów budowlanych, takich jak stal, cement czy pustaki, których wytwarzanie jest energochłonne. Rosną także koszty transportu i pracy, co sprawia, że nawet przy stabilnej inflacji nie można liczyć na znaczące obniżki.

Na rynek wpływają też obniżki stóp procentowych – rośnie liczba zapytań o kredyty hipoteczne i działki budowlane. Ewentualne złagodzenie rekomendacji S może poprawić zdolność kredytową Polaków. Z drugiej strony, marże bankowe raczej nie spadną, zwłaszcza po podwyższeniu podatku CIT dla sektora finansowego.

Widoczny jest także wzrost cen gruntów o 10-15% rocznie, zwłaszcza w atrakcyjnych lokalizacjach. To efekt ograniczonej podaży i opóźnień w uchwalaniu planów ogólnych. Po 1 lipca 2026 roku część działek może tymczasowo utracić status budowlanych, jeśli nowe plany nie zostaną przyjęte.

Ograniczona dostępność ekip budowlanych sprzyja rozwojowi technologii prefabrykowanych. W 2026 roku spodziewany jest dalszy wzrost oferty domów go-

towych i większa konkurencja między producentami. Prefabrykacja pozwala ograniczyć ryzyko przekroczenia budżetu oraz skrócić czas realizacji inwestycji.

Prognozy na 2026 rok

Ekspert Extradom.pl, Wojciech Rynkowski, przewiduje brak gwałtownych zmian w sektorze budownictwa jednorodzinnego:

– Spodziewam się ożywienia, wywołanego poluzowaniem polityki kredytowej. W skali całego kraju będzie to oznaczać dalszy, powolny wzrost kosztów budowy – w tempie od 1% do 2% kwartalnie, z możliwymi wahaniami w poszczególnych regionach. Przekładając to na konkretne liczby, średni koszt budowy metra kwadratowego domu (dla 16 województw i Warszawy) w połowie 2026 roku wyniesie 5920 zł/mkw., a do końca 2026 roku wzrośnie do poziomu około 6040 zł/mkw.

Choć końcówka 2025 roku upływa spokojnie, wiosna 2026 może przynieść wzrost popytu na usługi wykonawcze, a także rozwój prefabrykacji. O kosztach budowy decydować będą jednocześnie: zmiany w polityce kredytowej, korekty stóp procentowych, wzrost cen działek, dostępność ekip budowlanych.

Inwestorzy planujący budowę domu powinni podejmować decyzje z wyprzedzeniem – świadomie i w oparciu o pełny obraz rynku, aby zminimalizować ryzyko opóźnień i wzrostu kosztów.

REKLAMA 0011426886

Województwo Łódzkie zs. al. Piłsudskiego 8, 90-051 Łódź
- Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi,
90-051 Łódź, ul. Piłsudskiego 12, woj. łódzkie,
tel. 42 616 22 50 fax 42 616 22 51

ogłasza drugi publiczny pisemny przetarg nieograniczony na:

Sprzedaż samochodu osobowego marki Fiat Panda będącego w dyspozycji Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi - Rejonu Dróg Wojewódzkich w Piotrkowie Trybunalskim.

Samochód osobowy Fiat Panda:

- rok produkcji: 2011
- przebieg: 278 142km
- nr rej.: EL019LW
- nr VIN: ZFA16900004001944
- pojemność: 1242,00 cm³
- data pierwszej rejestracji: 29.07.2011 r.
- przegląd do: 29.08.2026r.
- miejsce garażowania: Obwód Drogowy w Januszewicach, Januszewice 1E, 26-300 Opoczno

Cena wywoławcza brutto – 5 250,00 zł.

Wadium: 10% ceny wywoławczej tj.: 525,00 zł

należy wpłacić na konto Bank Pekao S.A. O/Łódź 40 1240 3073 1111 0010 0335 6288 do dnia 26.11.2025 r. do godz. 10.30. Sprawę prowadzi Rejon Dróg Wojewódzkich w Piotrkowie Tryb., ul. Dąbrowskiego 13, tel. 44 647 82 03.

Oferty należy składać w sekretariacie siedziby RDW w Piotrkowie Trybunalskim, ul. Dąbrowskiego 13.

Termin składania ofert wraz z wymaganymi dokumentami w zamkniętych kopertach upływa dnia 26.11.2025 r. o godzinie 10.30.

Termin związania ofertą: 30 dni od ostatecznego terminu składania ofert.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 26.11.2025 r. o godzinie 11:00 w siedzibie RDW w Piotrkowie Tryb. ul. Dąbrowskiego 13, pok. 20.

Więcej informacji na stronie internetowej: www.zdw.lodz.pl

REKLAMA 0011426027



OGŁASZA Przetarg Ustny Nieograniczony

na wynajem lokalu użytkowego położonego w Skierniewicach przy ulicy:

1) **Żwirki 3A** - powierzchnia użytkowa - 68,42 m² - godz. 10:00

cena wywoławcza netto/m² - 27,00 zł

2) **Rawska 4** - powierzchnia użytkowa - 46,80 m² - godz. 11:00

cena wywoławcza netto/m² - 30,00 zł

3) **Sienkiewicza 6** - powierzchnia użytkowa – 28 m² - godz. 11:30

cena wywoławcza netto /m² - 30,00 zł

4) **Rynek 35** - powierzchnia użytkowa - 42,15 m² - godz. 12:00

Cena wywoławcza netto/m² - 45,00 zł

(do ceny netto należy doliczyć opłaty za pozostałe świadczenia)

Aukcja odbędzie się w dniu 19 listopada 2025 r. w siedzibie Spółki ul. Rawska 33 w Skierniewicach. **Warunkiem przystąpienia do aukcji jest wpłata wadium w wysokości 800,00 zł na rachunek bankowy: Bank Spółdzielczy 93 9297 0005 0177 5197 2010 0008.**

Dodatkowych informacji udziela dział administracji ZGM - pokój nr 7 w godz. 7-15, telefon kontaktowy: 46 833 21 42 lub 833 26 53 wew. 13 lub 15.

Lokale można obejrzeć, po wcześniejszym ustaleniu terminu i godziny, do dnia 18 listopada 2025 r.

Zasady aukcji określa Regulamin Przetargów dostępny w siedzibie Spółki ZGM oraz na stronie www.zgmskierniewice.com.pl

Organizator aukcji zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia postępowania bez podania przyczyny.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię każde mieszkanie. Garaż. Za gotówkę 792-669-171

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

REKLAMA 0011418967

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA IM. MIESZKA I
92-306 Łódź, ul. Jurczyńskiego 30A, tel. 42 672-94-25;
e-mail: sekretariat@smmieszko.pl

ogłasza przetarg nieograniczony dwustopniowy na nw. roboty:

• ogólnobudowlane:

remont nawierzchni chodnika, ułożenie płyt betonowych na terenie zielonym, przebudowa placu zabaw, remont instalacji elektrycznej w piwnicy i komórkach, terakota w klatkach schodowych.

Aby oferta była poddana ocenie musi zawierać informacje wymagane przez specyfikację istotnych warunków zamówienia.

Dodatkowych informacji udziela Dział Techniczny, tel. 42 672-94-25 wew. 23.

Specyfikację można uzyskać drogą elektroniczną, po dokonaniu opłaty:

- Remont nawierzchni chodnika - 300 zł
- Ułożenie płyt betonowych na terenie zielonym - 200 zł
- Przebudowa placu zabaw - 500 zł
- Remont instalacji elektrycznej w piwnicy i komórkach - 300 zł
- Terakota w klatkach schodowych - 500 zł

Na wymienione roboty należy wpłacić wadium określone w specyfikacji na konto SM:

ING Bank Śląski o/Łódź nr 40 1050 1461 1000 0022 6669 3072

Ofertę należy złożyć bezpośrednio Komisji Przetargowej, w opisanej kopercie w dniu i godzinie przetargu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert jak też unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA 0011425887

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym Prezydent Miasta Sieradza informuje,

że w siedzibie Urzędu Miasta Sieradza oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sieradza pod adresem bip.umsieradz.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie z dnia 04.11.2025 r. o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu o innym przeznaczeniu niż mieszkalny wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu, oznaczonego numerem 3 o powierzchni użytkowej 46,29 m², położonego na parterze budynku wielorodzinnego w Sieradzu przy ulicy Warckiej 2A wraz z помещением do niego przynależnym – komórką lokatorską w piwnicy o powierzchni 4,44 m².

Budynek wielorodzinny zlokalizowany jest na działce oznaczonej numerem 44 o powierzchni 0,0484 ha, obręb geodezyjny 17, dla której prowadzona jest księga wieczysta Nr SR1S/00012733/8.

Osoby zainteresowane nabyciem lokalu mogą go oglądać w dniach 13 i 27 listopada 2025 r. w godz. 13:00 – 13:30.

Cena wywoławcza nieruchomości lokalowej wynosi: **170 700,00 zł (słownie: sto siedemdziesiąt tysięcy siedemset złotych, zero groszy).**

Sprzedaż ww. nieruchomości zwolniona jest z opodatkowania podatkiem VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 oraz art. 29a ust. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług. **Przetarg odbędzie się w dniu 11 grudnia 2025 r. o godz. 9⁰⁰ w sali B (II piętro, sala konferencyjna) Urzędu Miasta Sieradza przy Placu Wojewódzkim 1.**

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium. Wadium należy wnieść w pieniądzu (PLN) na rachunek bankowy Urzędu Miasta Sieradza nr **86 1020 4564 0000 5502 0040 9680** prowadzony w PKO BP S.A. w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. w kwocie **17 070,00 zł (słownie: siedemnaście tysięcy siedemdziesiąt złotych, zero groszy)** w takim terminie, by wymagana kwota wpłynęła na podany rachunek bankowy **do dnia 05 grudnia 2025 r. włącznie**, pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony.

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta Sieradza pok. nr 55 tel. 43 826-61-55, pok. nr 54 tel. 43 826-61-54.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 800 472 852, 42 647 28 52
Przez internet: [ibo.polskapress.pl](#)
W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska, m.sliwinska@dziennik.lodz.pl
tel. 502 499 114

ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 502 499 448, 502 499 127

ŁÓDŹ, ul. Kolumny 6/36, tel. 502 499 119, C.H. Nowa Górna (Carrefour)

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

**1 - 001 absolutnie autoskop
wszystkie, 533-232-606**

AUTA uszkodzone - Złomowanie,
604-542-022

**AUTOSKUP - każdą markę.
Najlepsze ceny!! Zadzwoń
i Sprawdź!!!, 503-747-835**

ROLNICZE KUPIĘ

**1 - 001 skup ciągników i maszyn
rolniczych, 533-232-606**

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

**0 - 2h. Pożyczka lombardowa,
42-658-86-44**

0011242694

OGŁOSZENIA DROBNE

na TELEFON

800 472 852
42 647 28 52

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

**Odtruwanie, alkohol, kroplówki,
42-678-60-49, 602-691-580**

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DEKARSTWO, termozgrzewalna -
tanio, solidnie, 667-191-588

INSTALACYJNE

**Hydraulik i czyszczenie
kanalizacji, 511-333-094**

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie,
Rozbiórki, koparki, podnośnik,
502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie,
hydrosiew, karczowanie działek,
502-061-012, 513-149-330

PRZEPROWADZKI

**Rutkowski przeprowadzki,
501-781-201**

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

[ibo.polskapress.pl](#)

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski

PRZETARGI

nasze

komunikaty.pl

REKLAMA

0011425997

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. Stefana Batorego w Łodzi, ul. B. Bartoka 67

ogłasza w dniu 29.10.2025 r. przetarg nieograniczony
w trybie art. 70. pkt 1. 3 KC) „BANK WYKONAWCÓW 2026-2027”

Opis Przedmiotu Zamówienia zostanie wysłany na zwrotny adres e-mail po przedstawieniu danych teleadresowych Oferenta i określeniu zakresu (administracyjny / techniczny).

Opis Przedmiotu Zamówienia można również pobrać w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej im. Stefana Batorego w Łodzi, 92-531 Łódź, ul. Bartoka 67 w pokoju nr 116 (tel. 042 673 86 15).

Oferty niespełniające warunków podanych w Opisie Przedmiotu Zamówienia zostaną odrzucone bez ich rozpatrzenia.

Ofertę należy dostarczyć do Spółdzielni podając w tytule / temacie wiadomości: „Bank Wykonawców 2026-2027” w terminie do dnia 14.11.2025 r. do godz. 12.00.

Oferty nadesłane pocztą będą zakwalifikowane do postępowania pod warunkiem dostarczenia ich przez pocztę do Spółdzielni Mieszkaniowej im. St. Batorego w Łodzi do dnia 14.11.2025 r. do godziny 12.00. Zamawiający powiadomi o przyjęciu oferty wykonawcy na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółdzielni oraz na stronie internetowej Spółdzielni (www.smbatory.pl) do dnia 21.11.2025 r.

Zamawiający powiadomi oferenta, którego oferta została wybrana o terminie i miejscu zawarcia umowy.

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. Stefana Batorego zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub części zakresu robót bez podania przyczyny, w tym również na każdym etapie postępowania.

ZAKRESY OBJĘTE SPECYFIKACJĄ:

I. Dział administracyjny

1. Przeprowadzenie w miarę potrzeb dezynfekcji, dezynsekcji, deratyzacji oraz usuwanie zanieczyszczeń po gołębniach ze stropodachów i balkonów,

6. Naprawa i konserwacja zyspów elektronicznych,
2. Wycinka drzew, przycięcie wraz z prześwietleniem drzew z użyciem wysięgnika oraz bez jego użycia,

7. Usługi koparko-ladowarką,
3. Wywóz odpadów zielonych (liście, gałęzie i konary drzew),

8. Usługi transportowe, w tym wywóz i dowóz piasku, ziemi oraz gruzu,
4. Sprzedaż i dostawa nasadzeń krzewów i drzew,

9. Mycie pojemników na odpady w tym pojemników półpodziemnych (w miarę potrzeb wraz z dezynfekcją pojemników),
5. Czyszczenie zyspów,

10. Malowanie i oznakowanie miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych.

II. Dział techniczny

11. Roboty w zakresie instalacji kanalizacji sanitarnej i deszczowej,

21. Odsnieżanie dachów na terenie Spółdzielni,
12. Roboty w zakresie instalacji c.o.

22. Wykonywanie przeglądów oraz w miarę potrzeb prac specjalistycznych instalacji wentylacyjnej
13. Roboty w zakresie instalacji z.w., c.w.u. i cyrkulacji

23. Roboty dekarskie
14. Roboty z zakresie modernizacji węzłów cieplnych

24. Wykonywanie robót remontowych nawierzchni drogowych (chodniki z płyt chodnikowych, ciągi pieszo-jezdne) z kostki brukowej
15. Roboty w zakresie instalacji gazowych

25. Wykonywanie napraw nawierzchni asfaltowych
16. Roboty w zakresie instalacji elektrycznych oraz przeglądów instalacji elektrycznych i automatycznych klap dymowych w zasobach Spółdzielni

26. Wymiana okien w lokalach mieszkalnych i piwnicach w zasobach Spółdzielni
17. Roboty budowlane (wewnętrzne) na terenie zasobów Spółdzielni

27. Konserwacja okien w lokalach mieszkalnych, częściach wspólnych i lokalach użytkowych w zasobach Spółdzielni
18. Roboty budowlane (zewnętrzne) na terenie zasobów Spółdzielni

28. Wymiana drzwi wejściowych do klatek schodowych, lokali użytkowych i wózkówni w zasobach Spółdzielni
19. Wykonywanie przeglądów placów zabaw i kontrola urządzeń placów, boisk, siłowni.

29. Konserwacja drzwi wejściowych do klatek schodowych, lokali użytkowych i wózkówni w zasobach Spółdzielni
20. Wykonywanie w miarę potrzeb projektów, opinii, ekspertyz z zakresów hydrogeologicznych, bezpieczeństwa ppoż., drogowych, budowlanych oraz instalacyjnych (wodnych, kanalizacyjnych, cieplnych, elektrycznych),

Łódź, dnia 29.10.2025 r.

REKLAMA

0011426707

Burmistrz Koluszek

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koluszkach, ul. 11 Listopada 65, 95-040 Koluszki, wywieszony jest wykaz o przeznaczeniu do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego (licytacji) lokal mieszkalny nr 2 o pow. użyt. 37,75 m² z pomieszczeniem przynależnym w postaci komórki o pow. 5,48 m² oraz udziału 4323/22440 części nieruchomości gruntowej położonej w mieście Koluszki, przy ulicy Głowackiego 27C, w obrębie 5, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 517/10 o pow. 603 m², na której posadowiony jest budynek wielorodzinny, w którym zlokalizowany jest przedmiotowy lokal mieszkalny, stanowiących własność Gminy Koluszki.

Wykaz jak wyżej zamieszczony jest również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Koluszkach - www.koluszki.pl i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej.

Szczegółowych informacji udziela Referat Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami telefon 44 725 67 53

REKLAMA

0011425418

BURMISTRZ MIASTA OZORKOWA

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie, przy ul. Wigury 1 – na tablicy ogłoszeń na I piętrze oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Ozorkowie zamieszczone zostały Zarządzenia z dnia 30 października 2025 r. w sprawie.:

- 1) ustalenia wykazu zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasto Ozorków przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców z jednoczesną sprzedażą udziału w prawie własności nieruchomości wspólnej jako prawa związanego z własnością lokali
- 2) ustalenia wykazu lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miasto Ozorków przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy z jednoczesną sprzedażą udziału w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej
- 3) ustalenia wykazu lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Gminy Miasto Ozorków przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy z jednoczesną sprzedażą udziału w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej
- 4) ustalenia wykazu nieruchomości przeznaczonej do wniesienia jako wkład niepieniężny (aport) do spółki SIM KZN Reymontowski

Termin złożenia wniosków przez osoby uprawnione na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami upływa w dniu 16 grudnia 2025 r.

REKLAMA

0011426330



PGE Dystrybucja Spółka Akcyjna z siedzibą w Lublinie

20-340 Lublin, ul. Garbarska 21A
w imieniu której działa:

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź z siedzibą w Łodzi

90–021 Łódź, ul. Tuwima 58

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź - ogłasza konkurs na najem lokalu w celu prowadzenia usług gastronomicznych w Łodzi przy ul. Tuwima 56.

Przedmiotem konkursu jest odpłatne oddanie w najem lokalu o powierzchni użytkowej 83,10 m², położonego przy ul. Tuwima 56 w Łodzi (dalej: Lokal), z przeznaczeniem na prowadzenie usług gastronomicznych. Lokal jest usytuowany w parterowym budynku, z trzema wejściami. Dwa wejścia prowadzą z chodnika ul. Tuwima. Teren jest ogrodzony.

W celu uzgodnienia terminu oględzin Lokalu lub uzyskania dodatkowych informacji należy kontaktować się z Kierownikiem Wydziału Administracji, pod nr tel.: +48 695 893 429.

Oferty wraz z wymaganymi dokumentami należy składać w zamkniętej kopercie do dnia 14.11.2025 roku do godziny 14:00 w kancelarii PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź, ul. Tuwima 58, 90-021 Łódź.

Oferty wysyłane pocztą proszę kierować na adres: PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź, ul. Tuwima 58, 90-021 Łódź. Koperta powinna zawierać nazwę i dokładny adres Oferenta, telefon kontaktowy oraz dopisek: „Oferta na najem lokalu w celu prowadzenia bufetu - NIE OTWIERAĆ PRZED dniem 14.11.2025 r., godz.14:00”.

Szczegółowe zasady konkursu ofert reguluje Regulamin konkursu ofert. Szczegółowe warunki najmu, reguluje umowa najmu.

Osobami uprawnionymi ze strony PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź do kontaktów z Oferentami jest Kierownik Wydziału Administracji, nr tel.: +48 695 893 429.

<https://pgedystrybucja.pl/przetargi/zbywane-skladniki-majtku>,
zakładka Oddział Łódź.

REKLAMA

0011423694

Burmistrz Strykowa
informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie przy ul. Kościuszki 27 od dnia 4.11.2025 r. do dnia 25.11.2025 r. wywieszony będzie wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Stryków, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego.

Ponadto wykaz zamieszczono na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie.

REKLAMA

0011426873

Województwo Łódzkie z siedzibą przy Al. Piłsudskiego 8, 90-051 Łódź,

Regon 472057626, NIP 725-17-39-344

- Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi, Al. Piłsudskiego 12, 90-051 Łódź, woj. łódzkie
www.zdw.lodz.pl, tel. 42 616 22 50, fax 42 616 22 51

ogłasza IV publiczny przetarg pisemny na „Sprzedaż drewna opałowego pochodzącego z wycinki drzew na drogach wojewódzkich administrowanych przez Rejon Dróg Wojewódzkich w Sieradzu z podziałem na 7 części”

Obwód Drogowy w Działoszynie:

Część 1 – drewno opałowe 34,96 m³, Stos nr 2/D – wartość brutto – 2159,40 zł

Część 2 – drewno opałowe 35,68 m³, Stos nr 4/D – wartość brutto – 1693,74 zł

Obwód Drogowy w Widawie:

Część 3 – drewno opałowe 48,27 m³, Stos nr 1/W – wartość brutto – 3059,24 zł

Część 4 – drewno opałowe 26,11 m³, Stos nr 6/W – wartość brutto – 1469,84 zł

Część 5 – drewno opałowe 52,81 m³, Stos nr 7/W – wartość brutto – 2533,33 zł

Część 6 – drewno opałowe 4,82 m³, Stos nr 9/W – wartość brutto – 280,27 zł

Część 7 – drewno opałowe 22,63 m³, Stos nr 10/W – wartość brutto – 1222,10 zł

Sprawę prowadzi Rejon Dróg Wojewódzkich w Sieradzu, tel. 43 822 72 23, e-mail: rdw.si@zdw.lodz.pl

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium 10% ceny wywoławczej tj. Część 1 – 215,94 zł, Część 2 – 169,37 zł, Część 3 – 305,92 zł, Część 4 – 146,98 zł, Część 5 – 253,33 zł, Część 6 – 28,02 zł, Część 7 – 122,21 zł, które należy wpłacić przelewem na rachunek bankowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi: Bank Pekao S.A. XI O/Łódź 40 1240 3073 1111 0010 0335 6288 do dnia 18.11.2025 r. do godz. 10.00.

Oferty w zaklejoných kopertach należy składać w sekretariacie siedziby RDW w Sieradzu, ul. Targowa 9, 98-200 Sieradz dopiskiem „Oferta na zakup drewna” Nie otwierać przed dniem 18.11.2025 r. do godz. 10.15” Otwarcie ofert nastąpi dnia 18.11.2025 r. o godzinie 10:15 w siedzibie RDW w Sieradzu, ul. Targowa 9, 98-200 Sieradz.

Sprzedający wybierze ofertę przedstawiającą najkorzystniejszą (najwyższą) cenę brutto.

Jak nie odłożycie na swoją emeryturę sami, to powodzenia

Michał Wiśniewski w Pomponiku Fot. Andrzej Banaś



Z ŻYCIA GWIAZD

Marcela Leszczak usunęła tatuaż

Dwa miesiące temu celebrytka potwierdziła krążące w kuluarach plotki o rozstaniu z Michałem Koterskim. Teraz postanowiła pozbyć się pamiątki po związku i usunęła miłosny tatuaż ze swego ciała. „Czy zrobiłabym drugi raz? Nie! Jedynie w przyszłości zrobię imiona dzieci” – napisała w internecie.

Lanberry zapozowała z narzeczonym

Piosenkarka postanowiła nieco podładować baterie i wybrała się na Teneryfę. Teraz przesłała obserwującym pozdrowienia na Instagramie, a przy okazji pochwaliła się selfie z narzeczonym – muzykiem Ernestem Staniaszkiem. Zakochani zapozowali do wspólnej fotki uśmiechnięci i muśnięci słońcem.

Roksana Węgiel jest wstrząśnięta

Młoda piosenkarka odwiedziła niedawno Radio Eska, gdzie zapytano ją, jak układa się jej w małżeństwie. – Wszystko jest u nas dobrze, jeśli chodzi o związek, ale wydaje mi się, że w dzisiejszych czasach właśnie w tym pokoleniu Z, ale nie tylko, ciężko jest o taką prawdziwą miłość, że te związki są bardzo powierzchowne, że niby jesteście razem, ale każdy ma gdzieś tam na boku jakieś swoje drugie życie. I dla mnie to jest bardzo takie... Bardzo mną to wstrząsa - powiedziała. (GZL)



W TELEWIZJI



Cudzoziemiec TV Puls, 20:00

Quan Ngoc Minh (Jackie Chan) prowadzi niewielką restaurację w Londynie. Kiedy jego nastoletnia córka ginie w zamachu terrorystycznym, zrozpaczony mężczyzna postanawia za wszelką cenę ukarać sprawców.

Za wszelką cenę TVP 1, 21:10

Wyreżyserowana przez Clintę Eastwooda poruszająca opowieść o ambitnej bokserce (oscarowa Hilary Swank) prowadzonej przez początkowo niechętnego jej starego trenera (także Eastwood)... Siedem nominacji i cztery Oscary.

Dzikie tajemnice Chin Polsat Viasat Nature, 21:40

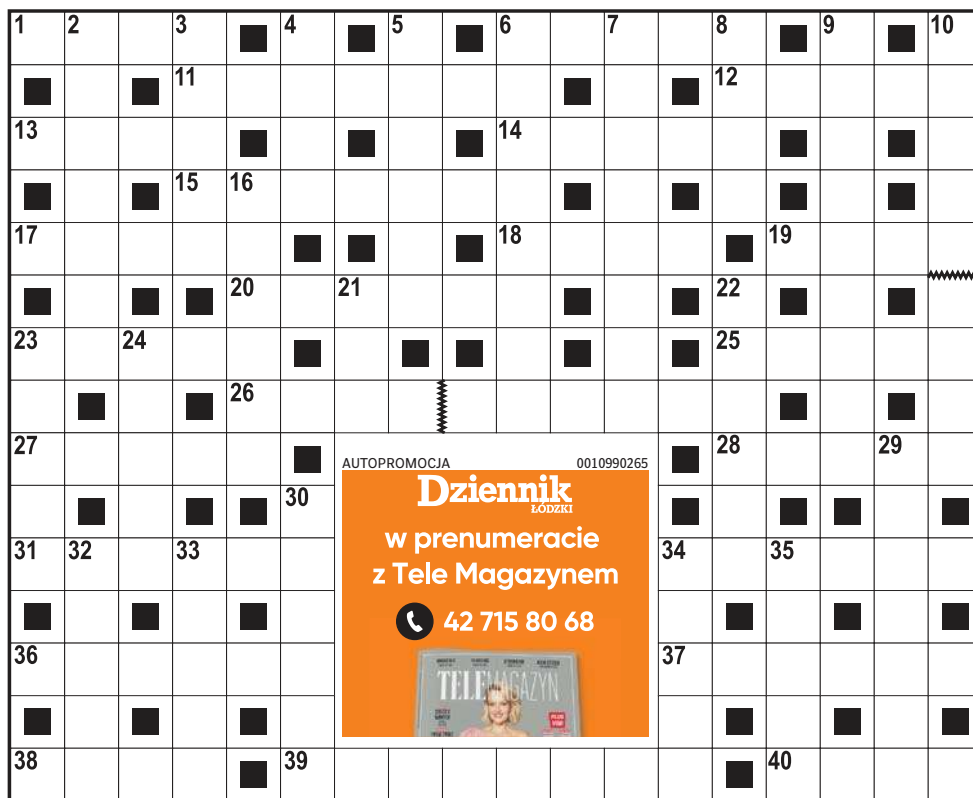
Każdy odcinek ukazuje jeden z pięciu chińskich parków narodowych i prezentuje najbardziej różnicowanych ekosystemów świata: od królestwa pand po bujne lasy deszczowe na wyspach, oszałamiający „dach świata”, środowisko tygrysa syberyjskiego oraz tętniące życiem pasma górskie.

Przychodnia w górach Eifel Romance.TV, 21:55

Samotna matka, z zawodu pielęgniarka zabiegowa, Vera (Rebecca Immanuel), decyduje się na odważny krok: z całą rodziną przeprowadza się z Berlina w Góry Eifel. Już pierwszego dnia w przychodni stwierdza, że na wsi – ze względu na brak lekarzy – nie będzie jej się spokojnie pracować...

KRZYŻÓWKA NR 170

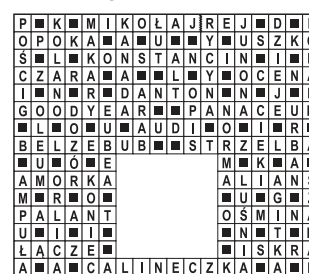
- osoba niekompetentna, ignorant,
 - gra mieszana w tenisie ziemnym,
 - niewielkie źródło światła,
 - często mija się z prawdą,
 - Myszka z kreskówek Walta Disneya,
 - okres godowy łososi,
 - „Różowa ...”, komedia filmowa,
 - często nazywany czerwonym kurem,
 - zatyczka becзки, szpunt,
 - wirująca zabawka, fryga,
 - elegancko się ubiera, modniś,
 - choroba oczu, katarakta,
 - opera Siergieja Rachmaninowa,
 - piłkarski mistrz Polski w sezonie 2024/25,
 - Waldemar, reżyser filmu „Ajlawju”,
 - czym ... bogata, tym rada,
 - przełożony szkoły wyższej,
 - bufet dla leśnej zwierzyny,
 - rodzaj sieci rybackiej,
 - zdanie na konkretny temat, osąd,
 - w repertuarze kawalarza,
 - ... Grochowska, miejsce bitwy w 1831 roku,
 - zespół trzech muzyków.
- Pionowo:**
- stan w USA z Phoenix,
 - gra podobna do palanta,
 - ... Borys, śpiewał o „Jaskółce uwięzionej”,
 - teżyzna fizyczna, siła,
 - postępowanie pełne kłamstw,
 - Władysław, zagrał Macieja Borynę,
 - ptak z piosenki Piotra Szczepanika,
 - ścisk w tramwaju lub autobusie,
 - krótka pieśń epicka,
 - dramat w reżyserii Richarda Attenborough,
 - dzika owca azjatycka,
 - Stanisław Jerzy, autor myśli „nieuczestnych”,
 - Władysław, zagrał Macieja Borynę,
 - chorwacki port nad Adriatykiem,
 - gwóźdź z płaską główką,
 - stolica i największe miasto Gruzji,
 - daje początek strumieniowi,
 - imię autorki powieści „Nad Niemnem”,
 - smar do konserwacji maszyn,
 - ... życia, czyli codzienność,
 - odgłos lecącej kuli.



- panika,
- ścisk w tramwaju lub autobusie,
 - krótka pieśń epicka,
 - dramat w reżyserii Richarda Attenborough,
 - dzika owca azjatycka,
 - Stanisław Jerzy, autor myśli „nieuczestnych”,
 - Władysław, zagrał Macieja Borynę,
 - chorwacki port nad Adriatykiem,
 - gwóźdź z płaską główką,
 - stolica i największe miasto Gruzji,
 - daje początek strumieniowi,
 - imię autorki powieści „Nad Niemnem”,
 - smar do konserwacji maszyn,
 - ... życia, czyli codzienność,
 - odgłos lecącej kuli.

- 23) chorwacki port nad Adriatykiem,
- 24) gwóźdź z płaską główką,
- 29) stolica i największe miasto Gruzji,
- 30) daje początek strumieniowi,
- 32) imię autorki powieści „Nad Niemnem”,
- 33) smar do konserwacji maszyn,
- 34) ... życia, czyli codzienność,
- 35) odgłos lecącej kuli.

ROZWIĄZANIE NR 169



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Odważnie staw czoła wyzwaniom. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że dziś intuicja poprowadzi Cię właściwą ścieżką – zaufaj jej. **Ryby (19.02 - 20.03)** Spokój przyniesie Ci szczęście. Nie daj się ponieść emocjom. Horoskop na dziś to wskazówka, by działać z rozwagą oraz z sercem. **Baran (21.03 - 19.04)** Ciekawość świata zaprowadzi Cię w nowe miejsce. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że spotkasz kogoś, kto Cię mocno zainspiruje...

Byk (20.04 - 20.05)

Uczucia nabiorą znaczenia. Horoskop dzienny wróży, że warto dziś okazać czułość i powiedzieć to, co od dawna czujesz. To Ci się opłaci. **Bliznięta (21.05 - 21.06)** Blask, który rozświetla, będzie przyciągał uwagę. Horoskop na dziś to wskazówka, by wykorzystać ten moment i zrealizować swoje marzenia. **Rak (22.06 - 22.07)** Porządek i plan to dziś Twoi sprzymierzeńcy. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że mały krok naprzód otworzy przed Tobą wielkie drzwi.

Lew (23.07 - 22.08)

Zadbaj o równowagę między sercem a rozumem. Horoskop dzienny zapowiada, że ktoś bliski doceni Twoją szczerść i delikatność. **Panna (23.08 - 22.09)** Na jaw mogą wyjść pewne tajemnice. Horoskop na dziś podpowiada, by zachować spokój, bo prawda ostatecznie zadziała na Twoją korzyść. **Waga (23.09 - 22.10)** Energia dnia sprzyja podróżom i nauce. Zrób coś spon-tanicznego. Horoskop dzienny wyraźnie mówi, że los się do Ciebie uśmiechnie.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Cierpliwość zostanie dzisiaj nagrodzona. Nie poddawaj się, bo horoskop dzienny zapowiada, że sukces jest bliżej niż przypuszczasz. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Twoje pomysły zaskoczą innych ludzi. Dziel się nimi śmiało. Horoskop na dziś zapowiada, że możesz zdobyć wsparcie oraz uznanie. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Emocje zdominują dzień. Zaufaj przeczuciom. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że poprowadzą Cię one we właściwym kierunku.

Finiszuje jesień w I lidze. Wisła jest już mistrzem półmetka

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. Wisła Kraków zapewniła już sobie mistrzostwo rundy jesiennej w I lidze. Do końca pierwszej części sezonu pozostały jeszcze dwie kolejki.

Dla ełkaesiaków, co wielokrotnie sygnalizowaliśmy, to stracona jesień. Drużyna trenera Szymona Grabowskiego nie ma praktycznie szans na bezpośredni awans. Co najwyżej poprzez baraże, ale te to loteria. W poniedziałkowy wieczór ełkaesiacy zmierzyli się na swoim stadionie przy alei Unii 2 ze spadkowiczem z elity Śląskiem Wrocław. Mecz zakończył się po zamknięciu tego wydania „Dziennika Łódzkiego”. Wynik spotkania wraz z aktualną tabelą podamy jutro. Jeśli już jesteśmy przy I lidze odnotujmy przegraną w niedzielny wieczór Wieczystej Kraków. Zespół spod Wawelu uległ w Legnicy tamtejszej Miedzi 2:3 (0:1) i jest w tabeli szósty. ©



Ełkaesiacy (białe koszulki) zmierzają się w najbliższą sobotę na alei Unii z Puszcą Niepołomice

III LIGA (GRUPA 1.)

W meczu kończącym 15. kolejkę PGE GiEK GKS Bełchatów przegrał na swoim boisku z ŁKS Łomża aż 1:4 (0:3). Honorowego gola dla pokonanych strzelił Natan Wysiński. Dwie bramki dla ŁKS zdobył Hubert Antkowiak (jedna z rzutu karnego), a po jednej Dawid Dziegielewski oraz Ce-

zary Sauczek. Bełchatowianie z 16 punktami na koncie zajmują 13 miejsce w tabeli.

PUCHAR POLSKI

Na wtorek (4 listopada) zaplanowano ćwierćfinałowy mecz Pucharu Polski na szczeblu etapu sieradzkiego. Czwartoligowy GKS Orkan Buczek zmierzy się z trzecioligowcami

z Warty Sieradz (18). Trenerem gospodarzy jest Marcin Węglewski, w przeszłości pracujący także w Sieradzu. Tego samego dnia półfinałowy mecz etapu skierniewickiego. Victoria Bielawy zmierzy się ze Zrywem Wygoda (19.30). Triumfator tego meczu awansuje na szczebel wojewódzki. Mecz tego etapu wiosną.

Piotrcovia pokonała Koszalin – to szósta wygrana w elicie

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

a po cztery Natalia Pankowska i Sara Szczukocka. ©

PIŁKA RĘCZNA. Brawo! Szczyptomistki Piotrcovii po raz szósty w tym sezonie zainkasowały komplet punktów w Superlidze.

Piotrkowianki przegrały dotychczas tylko jeden mecz z mistrzyniami Polski z Zagłębia Lubin. Tym razem pokonały w Hali Relax Piłkę Ręczną Koszalin 32:21 (16:9). Najskuteczniejszą zawodniczką w zwycięskim zespole była Romana Roszak, która zapisała na swoim koncie dziewięć bramek. Ona też wybrana została MVP tego pojedynku. Pięć goli zdobyła Patrycja Noga,

SUPERLIGA KOBIET

Wyniki pozostałych meczów 8. kolejki: MKS Gniezno - Ruch Szczytno 42:18 (21:10), Galiczanek Lwów - Sośnica Gliwice 32:30 (14:15), Zagłębie Lubin - Start Elbląg 40:17 (19:8), MKS Lublin - KPR Gminy Koboerzyce 34:29 (21:10). W najbliższą sobotę (8 listopada) piotrkowianki czeka wyjazdowy pojedynek z Sośnicą Gliwice (16). Piotrcovia plasuje się na trzecim miejscu w ligowej tabeli - ma na koncie 18 punktów, które zdobyła w siedmiu meczach. Prowadzą mistrzynie Polski z Zagłębia Lubin - 24 punkty (osiem meczów). Na miejscu drugim MKS Lublin - 18 (osiem pojedynków). Czwarte miejsce zajmuje drużyna z Gniezna - 15 punktów (osiem rozegranych meczów).



Radość piłkarek ręcznych Piotrcovii Piotrków Trybunalski, po efektownej wygranej z zespołem z Koszalina 32:21

Decathlon Klasa Okręgowa. Historyczny pojedynek w Makowiskach. Start Brzeziny pokonał Jutrzenkę

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKANOŻNA. Drużyny rywalizujące w czterech grupach Decathlonu Klasy Okręgowej w miniony weekend pauszowały. W Dzień Zaduszny rozegrano jednak cztery spotkania. Były to pojedynki zaległe oraz awansem z ostatniej kolejki jesieni.

Mimo padającego deszczu kilkuset kibiców przyszło na mecz w Makowiskach, gdzie miejscowy Płomień zmierzył się z Zawiszą Pajęczno. Był to pierwszy historyczny pojedynek tych drużyn w klasie okręgowej. Gospodarze, po golem Carlosa Pumajreo prowadzili 1:0, ale zeszli ostatecznie z boiska pokonani 1:2. Bramki dla gości zdobyli Bartosz Wilkoszewski (rzut karny) oraz Patryk Taranek. Dodajmy, że był to zaległy pojedynek. Trenerem zwycięskiego zespołu jest od niedawna Grzegorz Bodnar. Z kolei w rozegranym awansem meczu z ostatniej kolejki rundy jesiennej TS Janiszewice przegrało na swoim boisku z Hetmanem Rusiec, który prowadzi Adrian Teodorczyk (był w sztabie szkoleniowym GKS



Zawisza Pajęczno prowadzony przez trenera Grzegorza Bodnara, wygrał w niedzielę prestiżowy mecz z Płomieniem Makowiska - oba zespoły są z gminy Pajęczno

Bełchatów) 3:5 (1:3). Gole: Eryk Cichosz, Adam Śpiewak, Oleksandr Kyrylczyk - Damian Jodełka 2, Dawid Mielczarek, Mateusz Książczyk, Łukasz Kołodziej.

W grupie czwartej rozegrano w Dzień Zaduszny dwa pojedynki. Awansem (15 kolejka) rywalizowano w Wołuczy, gdzie miejscowy GLKS przegrał z Ju-

wenią Wysokienice, prowadzoną przez Sylwestra Kowalczyka, 2:5 (2:2). Gole: Damian Kocin, Krystian Major - Marcin Wach 2, Bartosz Gutowski, Piotr Truszkowski, Tomasz Rosa.

W Lipcach Reymontowskich Jutrzenka Drzewce podejmowała spadkowiczkę z IV ligi Start Brzeziny. Gospodarze przegrali to spotkanie 1:3 (1:2). Gola dla po-

konanych strzelił Łukasz Kobierski. Dwie bramki dla zwycięskiego zespołu, który prowadzi trener Bartłomiej Krogulec, zdobył Mikołaj Kuklewski. Jedną Patryk Glicner. ©

DECATHLON KLASA OKRĘGOWA

Grupa I

1. Włókniarz Pabianice	13	31	81-12
2. Orzeł Parzęczew	13	31	44-10

3. KAS Konstantynów	13	28	34-13
4. GKS Ksawerów	12	26	40-24
5. Iskra Dobroń	11	25	41-17
6. AKS SMS II Łódź	12	24	32-28
7. Włókniarz Zgierz	13	23	35-27
8. LKS Rozycza	12	22	47-31
9. PSV Łódź	12	14	25-34
10. Jutrzenka Bychlew	12	13	23-20
11. Włókniarz Moszczenica	13	12	19-40
12. Bzura Ozorków	12	11	21-43
13. AMII Łódź-Nowosolna	13	8	19-70
14. Amdrespolia W.G.	12	7	15-44
15. SL Salos Róża Kutno	13	6	10-47
16. Łódzka Akademia Futb.	13	5	18-44

Grupa II

1. Concordia Piotrków Tryb.	13	29	47-15
2. Lechia Tomaszów Maz.	13	29	44-14
3. PGE GKS II Bełchatów	13	28	42-16
4. Zawisza Rzgów	13	28	32-11
5. Polonia Gorzów	13	22	32-22
6. Astoria Szczerców	13	22	39-41
7. Skalniki Sulejów	13	21	21-13
8. Włókniarz Żelów	13	17	27-32
9. Wolanka Wola Krzysztop.	13	17	28-35
10. Ceramika II Opoczno	13	16	20-31
11. ESPN Bełchatów	13	14	22-25
12. Omega II Kleszczów	13	14	27-47
13. Kasztelan Żarnów	13	13	23-32
14. MGKS Drzewica	13	13	20-30
15. GUKS Gorzkowice	13	8	23-46
16. Victoria Żytno	13	4	18-55

Grupa III

Awansem: Janiszewice - Hetman Rusiec 3:5.			
Zaległy: Płomień Makowiska - Zawisza Pajęczno 1:2.			

1. Ekolog Wojsławice	13	35	55-16
2. Warta II Sieradz	13	33	42-11
3. WKS 1957 Wieluń	13	28	39-20
4. Pogoń Zduńska Wola	13	27	43-28
5. ŁUKS Bałucz	13	23	46-23
6. Złoczewia Złoczew	13	23	28-19
7. UKS Galewice	13	19	38-26
8. Hetman Rusiec	14	19	34-41
9. Prośna Wieruszów	13	19	24-31
10. Jutrzenka Warta	12	18	21-20
11. Warta Działoszyn	12	17	28-36
12. Olimpia Zduńska Wola	13	12	23-47
13. MLKS Konopnica	13	9	20-39
14. Zawisza Pajęczno	13	7	24-43
15. TS Janiszewice	14	7	25-54
16. Płomień Makowiska	13	7	17-53

Grupa IV

Awansem: Wołuczka - Juwenia Wysokienice 2:5.			
Zaległy: Jutrzenka Drzewce - Start Brzeziny 1:3.			
1. LZS Justynów	13	37	52-11
2. UKS SMS Łódź	13	27	50-18
3. Start Brzeziny	12	27	34-15
4. Jutrzenka Drzewce	13	26	32-21
5. Unia II Skierniewice	13	23	57-24
6. LKS Gałków	13	21	31-27
7. Olimpia Chąsno	13	20	23-22
8. Juwenia Wysokienice	14	19	40-45
9. Witonia Witonia	13	18	27-27
10. Widok Skierniewice	13	17	29-25
11. Laktoza Łyszkowice	13	16	23-39
12. KKS Koluszki	13	14	25-31
13. Orleńka Cielądz	13	11	22-43
14. GKS Bedlno	13	7	15-45
15. Victoria Bielawy	13	7	36-68
16. GLKS Wołuczka	14	7	17-52

Selekcjoner Jan Urban docenił determinację Widzewa i Legii

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Rozegrany po raz 75. ligowy klasyk był starciem zespołów rozczarowujących w tym sezonie ekstraklasy.

Przed kolejną konfrontacją „odwiecznych rywali” celująca w mistrzostwo Legia w tabeli była 11., a marzący o powrocie do wielkości z nowym właścicielem Widzew dopiero 13. Duże emocje, nerwowość oraz napięcie czuć było na boisku, bo piłkarze obu klubów mecz zaczęli z dużą agresją i determinacją. Nie brakowało bezpośrednich spięć, za to z trudem przychodziło im konstruowanie akcji.

Ciekawsza była druga połowa. W 56. minucie po zaskakującym wykonaniu rzutu wolnego w dobrej sytuacji znalazł się Mariusz Fornalczyk, ale górą był Kacper Tobiasz. Trzy minuty później kontratak gospodarzy zepsuł Szymon Czyż, a następnie uderzenie Albańczyka Juljana Shehu zablokował Augustyniak.

W kolejnej akcji Widzewa Hiszpana Angel Baena w polu karnym nieprzepisowo zatrzymał Kacper Urbański. Rzut karny wykorzystał Sebastian Bergier. Wcześniej doszło do dyskusji z sędzią Patrykiem Gryckiewiczem. Najpierw protestowali... gospodarze, potem gościa, a wszyscy telewizorze Canal+ Sport mogli obejrzeć to z kamery nasobnej zamonto-



Widzew kochają także urocze fanki, które chętnie przychodzą na trybuny stadionu. Tutaj wiele się dzieje

wanej na wysokości klatki piersiowej arbitra z Torunia.

Sebastian Bergier mówił później: Dostałem kilka pytań przed rzutem karnym od kolegów, czy to oni mogą uderzyć, ale ja długo czekałem, żeby wy-

konać tę jedenastkę. Postanowiłem, że muszę wziąć tę odpowiedzialność na siebie.

Piłkarze Legii dążyli do wyrównania, co udało się w 85. minucie za sprawą pierwszego gola w ekstraklasie zdobytego

przez Kosowianina Ermala Krasniqiego. Napór gości trwał do końca, ale klasyk zakończył się podziałem punktów.

Mecz z trybun stadionu przy al. Piłsudskiego oglądał selekcjoner reprezentacji Polski Jan Urban. Jego potencjalni kadrowicze to: Mariusz Fornalczyk, Kacper Tobiasz, Paweł Wszołek, Bartosz Kapustka i Kacper Urbański. Docenił na pewno waleczność obu stron, ale fajerwerków i objawień w tym meczu nie zobaczył.

Zadowoleni z pokładu emocji byli natomiast kibice Widzewa.

Widzew Łódź - Legia Warszawa 1:1 (0:0)

Bramki: 1:0 Sebastian Bergier (66-karny), 1:1 Ermal Krasniqi (85).

Żółta kartka - Widzew Łódź: Julian Shehu, Veljko Ilic, Samuel Akere. Legia Warszawa: Claude Goncalves, Rafał Augustyniak, Kacper Urbański. Sędzia: Patryk Gryckiewicz (Toruń). Widzów: 17 894.

Widzew Łódź: Veljko Ilic - Stelios Andreou, Mateusz Żyro, Ricardo Visus, Dion Gallapeni - Angel Baena (80. Bartłomiej Pawłowski), Fran Alvarez, Szymon Czyż (80. Marek Hanousek), Julian Shehu (90+5. Peter Therkildsen), Mariusz Fornalczyk (80. Samuel Akere) - Sebastian Bergier (72. Andi Zeqiri). Trener: Igor Jovicević.

Legia Warszawa: Kacper Tobiasz - Paweł Wszołek, Radovan Pankov, Steve Kapuadi, Ruben Vinagre - Bartosz Kapustka, Rafał Augustyniak (72. Juergen Elitim), Claude Goncalves (65. Wojciech Urbański) - Kacper Chodyna (65. Ermal Krasniqi), Mileta Rajovic (72. Antonio Colak), Kacper Urbański (84. Jakub Żewłakow). Trener: Inaki Astiz. © P

Oby dzisiaj dopisało widzowiakom szczęście w losowaniu Pucharu Polski

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Opadły emocje po meczu Widzewa z Legią. Dziś będą kolejne podczas losowania 1/8 finału Pucharu Polski.

Ceremonia odbędzie się o godz. 12 w siedzibie Telewizji Polskiej. Kto zagra w tej fazie Pucharu Polski? Z ekstraklasy (10): Widzew Łódź, GKS Katowice, Raków Częstochowa, Lechia Gdańsk, Korona Kielce, Piast Gliwice, Lech Poznań, Pogoń Szczecin, Górnik Zabrze, Jagiellonia Białystok. Z pierwszej ligi (3): Wisła Kraków, Polonia Bytom, Śląsk Wrocław. Z drugiej ligi (1): Chojniczanka Chojnice. Z trzeciej ligi (2): Avia Świdnik, Zawisza Bydgoszcz. Mecze 3 grudnia.

PKO EKSTRAKLASA

Jagiellonia Białystok - Raków Częstochowa 1:2 (Afimico Pululu 68 - Oskar Repka 31, 46)

Lech Poznań - Motor Lublin 2:2 (Luis Palma 25, Joel Pereira 45 - Joel Pereira 9-sam., Fábio Ronaldo 20)

Cracovia - Zagłębie Lubin, Lechia Gdańsk - Radomiak Radom, Wisła Płock - Pogoń Szczecin (wyniki podamy jutro)

1. Górnik Zabrze	14	29	26-12
2. Jagiellonia Białystok	13	24	25-17
3. Wisła Płock	12	22	16-9
4. Cracovia	12	21	21-14
5. Lech Poznań	13	21	22-20
6. Korona Kielce	14	20	16-12
7. Raków Częstochowa	13	20	16-17
8. Zagłębie Lubin	12	17	25-18
9. Legia Warszawa	13	17	15-13
10. Widzew Łódź	14	17	21-21
11. Pogoń Szczecin	13	17	20-23
12. GKS Katowice	14	17	20-24
13. Radomiak Radom	13	16	23-23
14. Motor Lublin	13	15	18-23
15. Arka Gdynia	14	15	10-25
16. Lechia Gdańsk	13	10	22-29
17. Termalica Nieciecza	14	10	17-28
18. Piast Gliwice	12	8	10-15

Następny mecz: 8 listopada, 14:45: Lechia Gdańsk - Widzew.

© P



Taką oprawę meczu Widzewa z Legią przygotowali kibice łódzkiej drużyny

Trener Widzewa zobaczył ducha walki

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Trenerzy obu drużyn przyznali, że spotkanie było wyrównane i nie brakowało w nim determinacji z obu stron.

- Dobrze było zobaczyć tego ducha walki. Zrobiliśmy bardzo dużo, żeby wygrać. Mielśmy plan taktyczny i charakter. Remis jest sprawiedliwy i odzwierciedla przebieg spotkania, które miało różne momenty. Stworzyliśmy sporo sytuacji, choć uczciwie trzeba przyznać, że Legia też takie miała. Jeżeli jesteśmy zawiedzeni, bo zremisowaliśmy z Legią, to znaczy, że idziemy w dobrym kierunku - powiedział na pomeczowej konferencji prasowej trener Widzewa Igor Jovicević.

Szkoleniowiec Widzewa dodał, że było to dobre spotkanie w wykonaniu obu drużyn i ki-



Sebastian Bergier sponiewierany przez rywali z Warszawy

bice mieli co oglądać. - Nie jestem zadowolony z tego remisu, ale wiem, że jest to pewien etap procesu i w niedalekiej przyszłości będziemy gotowi na regularne wygrywanie - przekonywał Chorwat.

Tymczasowy trener Legii Inaki Astiz również ocenił, że był to wyrównany mecz. Zapewnił, że jego zespół był do-

brze przygotowany do potyczki, która wywoływała dużo emocji.

W następnym ligowym meczu Widzew zagra na wyjeździe z Lechią Gdańsk, która zaczęła sezon z dorobkiem minus 5 punktów. Gdyby nie to, miałyby dziś zdecydowanie większe szanse na utrzymanie. © P

**„Gramy dla jednego miasta”
Dariusz Kuczmara**

WIDZEW WYGANIA VIP-ÓW Z ŁÓŻ

Do kibiców VIP trafiły mejle, których nadawcą był Widzew. Informowano, że po uzgodnieniach z wynajmującymi, klub podnosi ceny za użytkowanie w czasie meczów łóż na stadionie przy al. Piłsudskiego.

Rozumiemy, że wartość drużyny rośnie, wydatki także, ale żeby ściągać coraz większy haczz z największych kibiców? Jeden z VIP-ów powiedział nam: - Nikt z nami nie uzgadniał podwyżki, a takie zdanie pojawia się w mejlu od klubu. Poza tym, jeśli zapłacimy więcej bez szemrania, kolejna podwyżka będzie niebawem. Płacimy 400, będziemy płacić zaraz tysiąc.

W formie protestu łożę VIP na stadionie przy al. Piłsudskiego podczas meczu z Zagłębiem nie były wypełnione. Właściciele skyboxów zostali w domach. Podwyżka i forma jej zakomunikowania wygoniła skutecznie VIP-ów z łóż.

Czy podwyżki oznaczają, że w Widzewie brakuje pieniędzy? Nie, to niemożliwe...

O wszystkich kibiców Widzew powinien dbać, bo to jest sól klubu. Nam wydaje się, że niektóre osoby w klubie sądzą, iż z tych, którzy jeżdżą dobrymi samochodami można ściągać ile się da. Jak widać, miarka się przebrała.

Kibice budują markę klubu bardziej niż najemnicy-piłkarze. Widoczne to było także podczas meczu z Legią. Fani Widzewa przygotowali niezwykłą oprawę. Najpierw ułożyli napis 1905 z podpisem rewolucja łódzka. Potem zaprezentowano podwieszaną choreografię, na której było widać łódz-

kich robotników z czerwoną flagą. Po chwili pojawił się nowy podpis - „Miasto buntu”.

Miejmy nadzieję, że w Widzewie nastroje dzisiejszych kibiców się uspokoją, a współpraca na linii klub-VIP-y nadal będzie bez skazy.

Na wszystkie elementy Widzewa należy chuchać i dmuchać, bo to największa promocja Łodzi. Pamiętam, jak przed laty mój znajomy z Warszawy podziwiał Łódź, a były tylko dwie przyczyny jego ekscytacji. Po pierwsze w Łodzi odbywały się mecze Widzewa, po drugie swoje koszulki sprzedawała Wólczanka. „Przyjeżdżam Dario, kupię trzy koszulki i idziemy na mecz Widzewa” - takie zdanie słyszałem od Kazia bardzo często.

Dziś Wólczance wyrosła duża konkurencja i o tej marce tak wiele jak kiedyś się nie mówi. A Widzew? Nadal wywołuje emocje w całym kraju. A Europa czeka... © P

SPORT

www.sportowy24.pl

ProxCars TME Rally Team
kończy sezon FIA European
Baja Cup z sukcesemDariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Założa ProxCars TME Rally Team z łodzianką Magdaleną Zając za kierownicą oraz Błażem Czekanem na fotelu pilota zakończyła zmagania w finale FIA European Baja Cup Baja Portalegre 500

Założa z łodzianką za kierownicą zajęła 3. miejsce w klasie Ultimate i zakończyła sezon Pucharu Europy na 6. miejscu w klasyfikacji generalnej i 3. miejscu w klasyfikacji aut Ultimate.

Tym razem pogoda nie była aż tak zła, jak zapowiadano. Choć momentami padało, ulewy szczęśliwie omijały trasę, a między chmurami co jakiś czas przebijają się słońce. Portugalska publiczność jak zwykle dopisała - tysiące kibiców ustawiło się wzdłuż odcinków specjalnych, by dopingować zawodników. W Portalegre motorsport żyje naprawdę - od pierwszego kilometra czuć było, że to finałowy rajd sezonu pucharu Europy.

Rajd Baja Portalegre 500 to wyjątkowa mieszanka błota, kamieni i szybkich, widowiskowych odcinków pośród pól i lasów regionu Alentejo. Tym razem trasa liczyła ponad 500 kilometrów, z czego ponad 350 km stanowiły odcinki specjalne, które wystawiły na próbę zarówno kierowców, jak i sprzęt.

W tych warunkach założa Magdalena Zając i Błażej Czekan

w Toyocie Hilux T1.1 - „Kici” - spisała się znakomicie, utrzymując równe tempo od początku do końca rajdu. Zespół ukończył zawody na 3. miejscu w klasie Ultimate, a ten wynik pozwolił na zakończenie sezonu FIA European Baja Cup 2025 z ogromnym sukcesem - 6. miejscem w generalce i 3. w klasyfikacji Ultimate, zaledwie o kilka punktów za Portugalczykiem João Ferreirą i liderem klasyfikacji, Włodzimierzem Grajkem.

Choć Portalegre było finałem europejskiego cyklu, to dla zespołu ProxCars TME Rally Team sezon jeszcze się nie kończy. Magdalena Zając i Błażej Czekan są już w drodze do Tunezji, gdzie wezmą udział w Fenix Rally - jednym z najtrudniejszych rajdów maratońskich w Europie i Afryce. Załogę czeka 7 dni rywalizacji na pustyni, pełnych piasku, kamienistych płaskowyżów i długich odcinków specjalnych, które wymagają nie tylko prędkości, ale przede wszystkim wytrzymałości. Fenix Rally nie będzie dla Magdaleny Zając nowością. W przeszłości startowała już w tej imprezie. Jak sama przyznaje, to jedno z najbardziej wymagających doświadczeń w całym motorsporcie, ale też niezwykle satysfakcjonujące.

- Sahara uczy pokory i pokazuje, jak cienka jest granica między sukcesem a błędem. Nie mogę się doczekać powrotu i kolejnej walki z żywiołem - dodaje Zając. ©©



Łodzianka Magdalena Zając przygotowuje się do startu w ostatnim etapie rajdu

KOSZYKARZE ŁKS COOLPACK WYGRALI Z ASTORIA

Piąty mecz wygrali koszykarze ŁKS Coolpack. Astoria Bydgoszcz - ŁKS Coolpack 74:85 (22:18, 9:23, 25:29, 18:15). Punkty dla łodzian: Marcin Tomaszewski 22, Norbert Kulon 14, Aleksander Lewandowski 11, Jakub Motylewski 10, Tymon Szymański 7, Oleksandr Antypov 6, Igor Urban 6, Piotr Keller 6, Nataniel Kolasiński 3, Jędrzej Musiał 0, Iwo Maćkowiak 0, Edward Miller 0. Trener: Robert Skibniewski (na zdjęciu). **DK**



FOT. SCREEN ASTORIA

LIDER JEDZIE DO ŁODZI
Czarni wskoczyli na fotel lidera ekstrakligi futbolu pań. Czarni pokonali Śląsk Wrocław 2:0 (Oliwia Łapińska 88, Klaudia Miłek 90). W następnym meczu 8 listopada o 12 Czarni zagrają w Łodzi z drużyną Grot SMS. **DK**

Siatkarki ŁKS Commercecon
teraz powalczą o SuperpucharDariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Siatkarki ŁKS Commercecon odniosły pewne ligowe zwycięstwo, a w środę o 17.30 zagrają z Developpres Rzeszów o Superpuchar.

Po łatwym zwycięstwie w Nowym Dworze nad beniaminkiem Tauron Ligi Łódzkie Wiewiory awansowały na piąte miejsce w tabeli. To był dobry występ Darii Szczyrby, która zdobyła najwięcej punktów dla Łódzkich Wiewiór. Trener Adrian Chyliński w meczu z LOS Nowy Dwór Mazowiecki zaskoczył nieco wyjściowym składem, bowiem na boisku jako atakująca pojawiła się Daria Szczyrba. To efekt leczenia naciągniętych mięśni brzucha przez Anastasię Hryshchuk.

Świetnie w pierwszych akcjach pokazała się Sonia Stefanik, która punktowała zarówno atakiem, jak i w bloku. Błąd Pauliny Reiter w ataku dał łodziankom prowadzenie 4:2. Mocne uderzenie Katarzyny Kowalczyk ze skrzydła dało gospodyniom 5. punkt (5:7), ale w kolejnej akcji atakiem z jednej nogi popisała się Anna Obiała - informuje ŁKS.

W końcówce trener Chyliński zmienił Angelikę Gajer na Wiktorię Kowalczyk, która tuż po wejściu na parkiet zdobyła punkt blokiem. As serwisowy Bidas dał Ełkasiernikom



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

Siatkarki ŁKS Commercecon dołączyły do czołówki w Tauron Lidze i teraz powalczą w Katowicach o cenne trofeum, jakim jest Superpuchar

piłkę meczową, a ostatni punkt zdobyła blokiem Thana Fayad. MVP meczu: Mariana Brambilla

Mecz o Superpuchar odbędzie się w Katowicach. Przed rokiem w magicznym Spodku w trakcie AL-KO Superpucharu Polski na trybunach zasiadło aż 9356 kibiców. W tym roku na kibiców czeka jeszcze więcej atrakcji, bo zagrają zarówno panie, jak i panowie. Już 5 listopada w Katowicach czekają nas starcia najlepszych z najlepszych.

Najpierw, o godz. 17:30, rozpocznie walka o pierwsze trofeum w sezonie ekip zawodowej ligi siatkarskiej kobiet. Zmierzą się mistrzynie KS De-

velopres Rzeszów z ŁKS Commercecon Łódź.

A już o godz. 20:30 rozpocznie się stracie mistrzów Polski Bogdanki LUK Lublin ze zwycięzcami TAURON Pucharu Polski - JSW Jastrzębskim Węglem.

Najbliższe ligowe mecze naszych drużyn. W niedzielę 9 listopada o 20.30 #Volley Wrocław - PGE Budowlani Łódź, w poniedziałek 10 listopada o 20.30 w Sport Arenie w Łodzi ŁKS Commercecon - Sokół & Hagric Mogilno.

TAURON LIGA

EcoHarpoon NoweŁS Nowy Dwór Mazowiecki - ŁKS Commercecon 0:3 (22:25, 20:25, 13:25)

ŁKS Commercecon: Anna Obiała 9, Angelika Gajer 1, Mariana Brambilla 14, Sonia Stefanik 5, Daria Szczyrba 16, Regiane Bidas 8, Anna Pawłowski (I) oraz Katarzyna Nowak, Thana Fayad 1, Wiktoria Kowalczyk 1. Trener: Adrian Chyliński.

Innowyniki: BKS Bielsko-Biała - #Volley Wrocław 3:2, Stal Mielec - Pałac Bydgoszcz 0:3.

1. DevelopRes Rzeszów	10	3-1	11-4
2. PGE Budowlani Łódź	9	3-1	11-6
3. Radomka	8	3-1	9-5
4. BKS Bielsko-Biała	8	3-1	10-7
5. ŁKS Commercecon	7	2-1	8-4
6. UNI Opole	6	2-2	7-7
7. Pałac Bydgoszcz	5	2-1	6-5
8. Chemik Police	5	2-3	7-9
9. #VolleyWrocław	5	1-3	7-9
10. Stal Mielec	4	2-2	7-10
11. Sokół & Hagric Mogilno	2	0-4	6-12
12. LOS Nowy Dwór	0	0-4	1-12

©©

W Pabianicach uhonorowano olimpijczyków

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Na pabianickim cmentarzu uhonorowano pamięć olimpijczyków, którzy rozślawiali w świecie Polskę i swoje miasto.

Prezesa Regionalnej Rady Olimpijskiej w Łodzi Mieczysława Nowickiego i Tomasza Rosseta, prezydenta Pabianic Grzegorza Maciekowicza, dyrektora MOSiR Łukasza Stencela i Mirosława Trześniewskiego oraz dyrektora Szkoły Podstawowej nr 8 z Od-

ziałami Integracyjnymi nr 8 w Pabianicach Agnieszkę Trzeszczak i Szkoły Podstawowej nr 13 w Pabianicach Annę Michalak złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobach Jadwigi Wajsówny i Andrzeja Skrzydlewskiego. Pozostają w naszej pamięci.

Pabianiczanka Jadwiga Wajsówna zdobyła srebrny medal w rzucie dyskiem na igrzyskach w Berlinie 1936 i brąz w Los Angeles 1932. Andrzej Skrzydlewski (urodzony w Ksawerowie) wywalczył brąz w zapasach w Montrealu 1976. ©©



FOT. ARCHIWUM

Przedstawiciele władz i Rady Olimpijskiej złożyli kwiaty na grobach Jadwigi Wajsówny i Andrzeja Skrzydlewskiego